

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmują się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*” zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywając mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady pocztmistrzów: w Gwoźdźcu, pocztmistrzowi Błażejowi Podstawskiemu z Borysławia; w Zakliczynie, pocztmistrzowi

Antoniemu Jaworskiemu z Uścia ruskiego; w Iwoniecu, pocztmistrzowi Emerykowi Asbothowi z Miejsca; w Kentach, pensyonowanemu rotmistrzowi, Walentemu Woźniakowi; w Budzanowie, wdowie po pocztmistrzu Justynie Gordaszewskiej; w Obertynie, pensyonowanemu kapitanowi, Piotrowi Ilnickiemu; w Borysławiu, pocztmistrzowi Feliksowi Manasterskiemu z Kent; dalej posady ekspedyentów pocztowych: w Ropie ekspedytorce pocztowej Aurelii Arway; w Klimeu, właścicielowi dóbr Eugeniuszowi Kowalskiemu; w Lipowcu, ekspedytorce pocztowej Florentynie Herget z domu Kowalskiej; w Grabowej, pensyonowanemu kanceliście sądowemu, Karolowi Ellnainowi; w Morszynie na dworcu, naczelnikowi stacyi, Tytusowi Skulskiemu; w Uściu ruskiem, ekspedytorce pocztowej Karolinie Baczyńskiej; w Uściu zielonem, ekspedytorce pocztowej Józefie d' Abancourt; w Matyjuwach, na dworcu, naczelnikowi stacyi, Alfredowi Wychońskiemu; w Baginsbergu, ekspedytorce pocztowej Kazimirze Zyzoń; w Besku, na dworcu, kasyerowi kolei państwowej, Władysławowi Kotsche; w Lipinkach, ekspedytorowi pocztowemu Michałowi Mazurkowi; w Żegiestowie, na dworcu, naczelnikowi stacyi Juliuszowi Waluchiewiczowi; w Kamionce-Lipku, na dworcu, naczelnikowi stacyi Karolowi Schmid; i w Kudryńcach, ekspedytorowi pocztowemu, Ernestowi Horbaczewskiemu.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 kwietnia

Prace przygotowawcze opozycyi włoskiej nie ustają, a dzienniki wszel-

kich odcieni zajęły się obecnie bardzo gorliwie sprawami tej organizacji. Naraz jednak i z wielu stron podano tyle szczegółów i zapisano tak dużo pogłosek, że organa ministerjalne widziały się zniewolonemi wystąpić z zaprzeczeniem pewnych wersyj. I tak *Riforma* oświadcza, iż upoważnioną jest do zaprzeczenia, jakoby p. Crispi starał się za pośrednictwem czyjśm odwozić p. Magliani'ego od łączenia się z opozycją. Z innego źródła, równie wiarygodnego, donoszą, że gabinet postanowił nie czynić żadnych zabiegów; że jakkolwiek zorganizuje się opozycya i cokolwiek postanowi, gabinet ma pewność, że najbliższe wybory powszechne do parlamentu odbędą się pod kierownictwem p. Crispi'ego. Zapewniają równocześnie, że wszystkie wiadomości o sile przyszłej, zorganizowanej opozycyi są przesadne, a powtórę, że opozycya, choćby teraz wystąpiła nawet bardzo jednomyślnie, nie posiada jednak żadnej pewności, iż przy wyborach przyszłorocznych zdoła pozyskać wpływ w licznych okręgach wyborczych. Gdyby zaś przyszło wcześniej do wyborów, a zatem do rozwiązania Izby tej jesieni, to opozycya miałaby mniej jeszcze widoków powodzenia. Pan Crispi jednak nie ma zamiaru rozwiązywać Izby przed wygaśnięciem mandatu obecnych deputowanych, bo, jak konstatują, nie zanosi się wcale na to, ażeby żywiły nieżydliwe wzrosły do takiej siły w Izbie, by mogły spowodować głosowanie nieprzychylnie w jakiej ważniejszej sprawie. W takim zaś tylko razie mogłoby nastąpić rozwiązanie Izby wcześniej.

Z Rzymu donoszą wprawdzie, że klub radykalny wydał w same święta

odezwę, która się odnosi do przyszłych wyborów, czy jednak niejednolita opozycya zgodzi się na zapatrywania i program krańcowy, o tem wątpliwa w samym Rzymie. Odezwa rzeczona wzywa delegatów politycznych stowarzyszeń, ale wyraźnie „radykalnych“, ażeby przybyli na dzień 11 maja do stolicy na kongres, któremu przedłożony ma być projekt programu. Autorowie odezwy wzywają także reprezentantów robotniczych na kongres. Za pośrednictwem tego zgromadzenia, pragną, jak wyjaśnia odezwa, zespolić wszystkie siły stronnictwa demokratycznego i poprowadzić je zjednoczone do walki parlamentarnej. Ze streszczenia tej odezwy widać, że drogi opozycyi rozchodzą się wyraźnie; tryumwirat bowiem miał na oku przeważnie sprawy ekonomiczne i finansowe, które chcą przeobrazić członkowie i przewodcy opozycyi, a reprezentanci radykalizmu mówią o wielkim programie politycznym. Otóż opozycya tryumwiratu ma przewodców zdolnych, ale brak jej szeregowców, a kluby radykalne nie mają znów przewodców, choć twierdzą, że mają armię. Rozdzielenie te ubezpieczają atakowany gabinet.

Sprawa indemnizacyjna.

(Sprawozdanie p. Zeithammera).

II.

Postępujemy dalej w streszczeniu sprawozdania.

Patentem cesarskim z dnia 29go października r. 1853, postanowiono o założeniu funduszu indemnizacyjnego na Galicyę i Kraków. Do tych funduszy, prócz innych, całkiem nieznanymi źródłami, wpływać miały od obowiązanych (chłopów) renty i kwoty

ANGLIA WSZECHMOŻNA

POWIEŚĆ OBECZAJOWA

EDMUNDA S. NAGANOWSKIEGO.

Rozdział VI.

Rozmowa między obcymi.

(Ciąg dalszy).

Mr. William Trudger, poznawszy w młodym człowieku współziomka z „siostrzaną wyspą“, uczuł się swobodniejszym i wdał się z nim w przyjacielską rozmowę, przerywaną na chwilę tylko, gdy sługa zjawił się z rachunkami obydwojch gości. Feeters rzucił wzrok niedbały na sumę ogólną i zapłacił milcząc. Nie tak Trudger. Uzbrojony binoklem, czytał dokument swój uważnie, od nagłówka, półgłosem; odczytawszy datę dnia, miesiąca i roku, zauważył jakąś cyfrę niezrozumiałą, umieszczoną po nad właściwą liczbą należności.

— Co to znaczy? — spytał garsona. Uwiadomiony zaś o administracyjnym stosunku cyfry do hotelowej buchalteryi, wyraził swe zadowolenie z istniejącego porządku i zapewnił lokaja, że, podejrzewając charakter owej liczby, 337, pragnął dowiedzieć się, czy ona przedstawiała zaciąg dzienny — tygodniowy — lub miesięczny. Garson, któremu chodziło o napiwne daleko więcej, aniżeli o handlową sławę hotelu, odpowiedział poufem narzekaniem na kasyerkę, „której roboty nikt nie rozumie, i, żeby panu prawdę powiedzieć... i. t. d., i. t. d.“ Wylewy

te zgorzwały atoli pana Trudger'a; nie przerywał gadatliwemu słudze, patrzył nań uważnie z ponad binoklów, trzymając rachunek w palcach rąk obu — ale zaślepiony tylko mógł nie widzieć, że mu lamentacye garsona na domowy porządek bardzo były niesmaczne.

— Jesteś Niemcem? hm! czy tak? — zapytał; garson zaś, czytający pilnie gazety londyńskie, zapewnił go, iż rodził się w Holsztynie... Któryżby przyszły właściciel hotelu w Niemczech przyznawał się dziś w Anglii do swej narodowości? Obliczono, iż na 200 tysięcy kelnerów, metropolia brytańska liczy zaledwie pięć tysięcy krajowców; na resztę składają się Francuzi, Włosi i... Duńczycy, lub Alzatejczy.

Mr. Trudger odczytywał rachunek. — „Baranie kotlety, trzy szylingi!“ *Hm! dear me!* Funt baraniny kosztuje szylinga; odliczając usługę i podatki, hotel zarabia 150 procent na funcie mięsa! Bardzo drogo. *Hm!* „Chleb, dwa pensy“. Funt chleba kosztuje trzy pensy w najpiękniejszych piekarniach; ja zjadłem dwie uncy — o *dear!* o *dear!* Szesnaście, trzydzieści dwa... 320! 320! *Shocking!* Słuchaj, ty z Holsztynu, idźno z tym bilem do kasyerki, z mojem uszanowaniem... i pokaż ten błąd! Dwa pensy za uncyę chleba!

Garson wytłómaczył, iż cena chleba jest stałą w hotelu: dwa pensy za każdy kawałek. Lecz informacya ta oburzyła bankiera z *city* i z Macundapore.

— Cóż pan o tem myśli? — spytał Feeters'a.

— *Contra vim mortis non est medicamen in hortis!* — wyjaśnił Irlandczyk, dodając przykład dosłowny tej kuchennej poezyi: — Z rabusiami kłótni nie ma!

Gdyby nam chodziło o opinię Alfreda o pochodzeniu, zajęciu i stopniu wykształ-

cenia obydwojch gości, moglibyśmy „wywatawać“ grubo rozdział niniejszy, zapisując refleksye człowieka, który, bądź co bądź, używa doskonałych sposobności do studyowania ludzkiej natury. Lecz — *absit!* Otrzymałszy kwotę rachunkową klientów, z bardzo mizernym dodatkiem do swych kapitałów prywatnych, Alfred opuścił salę i nie myślał wrócić do niej tego wieczora — tracąc w ten sposób wszelkie prawo do dalszej w powieści naszej egzystencji. Mr. Trudger za ł wygodne miejsce przy kominku; Feeters czynił toż samo, zapaliwszy fajkę. Obaj panowie rozpoczęli słowną wymianę zdań — grzecznie, nieśmiało, probierczo — zdan z tego rodzaju „konwersacyi“ przeszli w wygodniejszą pogawędkę.

Pan Trudger, mający przebyć noc w hotelu, spędzający obecnie leniwą godzinę przy wesołym ogniu kominkowym, popijający z błogą satysfakcyą swą wieczorną *toddy* — poncez gorący, bez którego bodaj który przyzwitojcy obywa się Brytańczyk — pan Trudger pragnął serdecznie, by ktoś do niego mówił, by coś się w obec niego działo i odbywało — spokojnie. Pragnienie, bardzo naturalne: bo, najprzód, nasz dżentelmen uważał dzień za skończony, *all business ended* — więc, o czemże miał myśleć? dalej, myśleć nie umiał — umiał tylko załatwiać rzeczy, a tu (i o tej porze) nie miał nic do załatwienia; wreszcie, przyzwyczajony był, w domu swym własnym, na łonie rodzinnym, słuchać aż do godziny 9tej pieśni i muzyki córki swej, Bessy — słuchać „mówienia“ swej małżonki i politycznych nad wypadkami komentarzy starszego syna... a potem, o 10tej, kłaść się do łóżka i od razu zasypiać twardo, by nazajutrz, punkt o 10tej załatwiać interesa dalej aż do godziny obiadowej. Staroświeckim był William Trudger; takim, jakich Anglia wydała i co-

dzien wydaje tylu! ludzi, pracujących zapaśniętali i genialnie, w godzinach pracy — po upływie których, unikając pracy skrupulatnie, pozbywszy się z zadziwiająca wprawą wszelkiej świadomości swego powołania, zawodu lub fachu, stają się absolutnie innymi na wskróś śmiertelnikami — może... rybami na piasku. Myśl ich, po za biurowem otoczeniem, po za areną kolosalnych lub drobniagowych spekulacji, wraca w kółeczko tak ciasne i zewsząd zamknięte, iż sami z siebie zdają się być niezdolnymi do akcyi jakiegobądź: żyją biernie, przyjmują wrażenia. William Trudger gniewał się na książkę, z którą Feeters zasiadł po drugiej stronie kominka, zapaliwszy swą krótką fajeczkę — lecz, jako żywo, nie wiedział, coby mógł zrobić, lub powiedzieć, ażeby młodzieńca odciągnąć od „Okien Gabinetu“ Lowell'a! Narzeczcie, okulary czytającego nasunęły myśl genialną.

— Lektura wieczorna — rzekł nieśmiało — zapewne bardzo osłabia wzrok pański?

— O, bynajmniej! — odparł Feeters, wytrząsając popiół z fajki i spluwając w kominek.

Była to introdukcyja do słownej wymiany zdań, po której nastąpiła wygodniejsza pogawędka. Od oczu czytającego do książki — od książki do jej autora, od niego do innych ludzi... wszakże geneza idei, pytań, odpowiedzi i argumentów jest racjonalną?

Dowiedziawszy się, lub bystro wyrozumiawszy, iż rozinawiał z uczniem i do tej chwili członkiem dublińskiej wszechnicy, profesorem instytucyi Szpitala Chrystusowego — William Trudger był przedewszystkiem wielce zadowolony z młodego towarzysza i z okoliczności, która go tu sprowadziła.

— *Well, indeed!* — rzekł z dobro-

*) Ano, doprawdy.

Wiedeń, 5 kwietnia.

kapitałowe, tudzież dodatki do podatków, przeznaczone na pokrycie części ciężaru indemnizacyjnego, przypadającej na kraj. Ponieważ zaś żadną ustawą nie wyręczono, że byli poddani w Galicyi płacić mają, jak w innych krajach, trzecią część wynagrodzenia, a nadto darowano im zapłatę za serwituty, więc pozostawały dla funduszu indemnizacyjnego tylko krajowe dodatki do podatków, które też pod nazwą dodatków indemnizacyjnych natychmiast rozpisano, a które wnet doszły wysokości 33 krajearów mon. konw. od każdego złotego podatków bezpośrednich. A gdy i te okazały się niewystarczającymi na zaliczki dla dominiów i na koszt czynności indemnizacyjnych, skarb Państwa dawał funduszom indemnizacyjnym zaliczki oprocentowane, które aż do rozpoczęcia amortyzacji galicyjskiego długu indemnizacyjnego, t. j. aż do r. 1858, uczyniły sumę 9,547,560 zł. wal. austr.

Nakoniec w r. 1857 ukończono operaty indemnizacyjne. Dostający się do wypłaty uprawnionym kapitał (t. j. po straceniu jednej trzeciej tytułem zwolnienia dominiów od obowiązków dominialnych) obliczono w okrągłej liczbie na 74,000,000 zł. mon. konw. (właściwie 75,371,638 zł. m. k.), skapitalizowane renty zaległe czyniły 17,819,000 zł. m. k. (właściwie 16,970,939 zł. m. k., które w walucie austriackiej czynią 17,819,485 zł.), tak że cały dług indemnizacyjny urósł do 92,030,516 zł. m. k. (właściwie 92,342,577 zł. m. k.), na którego umorzenie i oprocentowanie w 40 latach potrzeba rocznie 5,342,500 zł. m. k. czyli 5,609,625 zł. w. a., a to bez 178,874 zł. m. k. dorocznych kosztów zarządu.

Okazało się, że pobierane wówczas w wysokości 33 $\frac{3}{4}$ kraj. mon. konw. od każdego złotego (czyli 56-procentowe) dodatki indemnizacyjne do podatków, dają niewiele ponad połowę dorocznej potrzeby i że podwyższyć ich żadną miarą nie można. Namiestnik Gołuchowski zajął się tedy sprawą pokrycia długu indemnizacyjnego. Prezydent dyrekcji indemnizacyjnej Kalkberg, przedstawił mu szereg wniosków: obniżyć dodatki indemnizacyjne na 25-procentowe, a natomiast zaprowadzić podwyżkę ceł na zboże i mąkę, podwyżkę cen soli, podatek od mlewa i pościągnąć propinację do współponoszenia ciężaru. Władze krajowe uznały 25-procentowy dodatek indemnizacyjny za stopień najwyższy, ponad który wychodzić się nie powinno. Namiestnik poczynił tedy Ministrowi spraw wewnętrznych Bachowi przedstawienia w sprawozdaniu z dnia 3 maja r. 1857 w duchu wniosków powyższych, ale Ministerstwo zgadzało się na nie tylko w części, szczególnie podwyżkę cen soli i podatek od mlewa, odrzucając jako dotkliwie dla klas najbiedniejszych.

Wywody Namiestnika Gołuchowskiego, które sprawozdanie pos. Zeithammera uznaje za bardzo ważne, są w streszczeniu następujące:

„Polityczne wypadki roku 1848 pociągnęły za sobą konieczność zniesienia pańszczyzny. W innych okolicznościach możnaby było znieść poddaństwo, tak ściśle powią-

zane z rolniczym i społecznym ustrojem kraju, wedle pewnego planu, a mianowicie także z zachowaniem dłuższego terminu dla uniknięcia szkodliwych przeszkód w gospodarstwie. Jakoż wysoki reskrypt z dnia 2go kwietnia r. 1848 mówił o terminie 31 marca r. 1849. Ale polityczny stan rzeczy w Monarchii zniewolił Rząd do gwałtownego załatwienia sprawy, któryto krok wykonano szczególnie w Galicyi wśród całkiem osobliwych okoliczności. Ze sprawozdań ówczesnego gubernatora i z reskryptów ministerjalnych widać, że od jak najszybszego nadania krajowi, a mianowicie ludowi wiejskiemu, ulgi i korzyści, zawisło było poprosu utrzymania się nadal rządów austriackich w kraju. Aby utrzymać lud wiejski w przychylnym dla Rządu usposobieniu, ogłoszono mu zniesienie pańszczyzny od dnia 15 maja r. 1848 kosztem Państwa, jako dar Najj. Cesarza, za co panowie dostaną wynagrodzenie od Państwa. Sprawiedliwie to oceniając, Najwyższy patent z dnia 17 kwietnia r. 1848 zapewnia uprawnionym wynagrodzenie ze Skarbu Państwa, skoro Rząd uznawał wynagrodzenie jako spowodowane krokiem, przedsięwziętym w interesie całej Monarchii, a więc też jako ciężar nałożony na Monarchię, czyli na Państwo całe.

Następnie patent z dnia 7 września r. 1848 złożył ciężar wynagrodzenia na poszczególne prowincje, ale późniejszy patent z dnia 15 sierpnia r. 1849 w §§. 17 — 26 postanowił, że wynagrodzenie uprawnionym w Galicyi ma być wypłacone całkowicie z kas Państwa i że pokrycie ze źródeł kraju będzie przedmiotem osobnego zastanowienia się w drodze konstytucyjnej. Ale i złożony na kraj ciężar byłby dla Galicyi zużośny, gdyby się było traktowało Galicyę wedle tych samych zasad, co inne prowincje. Tymczasem przepisano względem Galicyi postępowanie wyjątkowe, które zamiast przyobiecanej ulgi oznacza dwa razy tak wielkie obciążenie Galicyi, niż innych krajów. Albowiem §§. 16tym i 18tym patentu z dnia 4 marca r. 1849 ustanowiono zasadę, że wynagrodzenie za pańszczyznę ma się wypłacić dominiom w ilości dwu trzecich części wartości jej (bo jedną trzecią stracono, jak już wiadomo, z tytułu zwolnienia dominiów z obowiązków dominialnych) a jedną część tego wynagrodzenia mają zapłacić obywateli (chłopi), druga ma być ciężarem kraju, pokrytym ze źródeł krajowych; §. 34tym atoli Galicyę wykluczono z pod tej zasady, a zapowiedziane patentem z dnia 15 sierpnia r. 1849 osobne zastanowienie się konstytucyjne nad pokryciem długu indemnizacyjnego w Galicyi ubito rozporządzeniem ministeryalnym z dnia 4 października r. 1850 w ten sposób, że zasadę wynagrodzenia dominiów ze skarbu Państwa ma się uważać za zniesioną, a zasadę nieopłacania niczego przez byłych poddanych za podtrzymaną. Tak więc owo rozporządzenie ministeryalne każe całą sumę wynagrodzenia uważać za ciężar kraju.

Mojem zdaniem ogólna sprawiedliwość, a tem więcej słusność byłaby wymagała traktowania Galicyi na równi z innymi prowincjami, zwłaszcza że kraj ten nie posiada

ani żadnego stanowego, ani krajowego majątku. Ztąd też wypadłoby obciążyć Galicyę tylko jedną trzecią wartości pańszczyzny (t. j. połową ciężaru indemnizacyjnego); druga trzecia część ze względu na patent z dnia 17 kwietnia r. 1848 powinien ponosić skarb Państwa. Nikt twierdzić nie będzie, iżby między Galicyą a innymi prowincjami nie było różnicy, bo tu i tam pokrycie całego ciężaru dzieje się w kraju. Różnica jest, a mianowicie ta, że chłopci innych prowincji sami ponoszą ciężar trzeciej części wartości pańszczyzny, a tylko druga trzecia część spada ciężarem na kraj, t. j. dzieli się na liczne klasy opodatkowanych, którzy z pańszczyzną nie mieli wspólnego, jako też na samychże panów i chłopów, w Galicyi zaś obie trzecie części na kraj są nałożone, a więc cały na czysto obliczony ciężar indemnizacyjny.

Galicya więc, w porównaniu z innymi krajami, jest pokrzywdzona, i z każdym rokiem mnożą się skargi na uciesnienie dodatkami do podatków, rozpisywanymi na cele indemnizacji i na potrzeby krajowe w coraz większym stosunku, dochodzącemi w roku bieżącym 66 $\frac{2}{3}$ preł., to jest, 40 krajearów mon. konw. od każdego złotego. Wiadomo Waszej Ekscelencyi z moich sprawozdań peryodycznych, że cała uwaga ludności skierowała się przeciw opodatkowaniu. Nie przesadzam, zapewniając Waszą Ekscelencyę, że wysokość i niestosunkowość podatków stała się u wszystkich klas ludności zwykłą rozmową powszednią, szczególnie zaś u klas niższych. Wspomniany w załączonej tu wniósłku pana prezydenta fakt jest zupełnie prawdziwy, że w Galicyi podatki wraz z dodatkami i innymi ciężarami publicznymi nierazko wynoszą trzy i cztery razy tyle co same podatki dla skarbu. Co się tyczy szczegółowo 33 $\frac{3}{4}$ krajeara mon. konw. od każdego złotego, dodatek ten indemnizacyjny podlega zaczepkom wszechstronnym.

Wedle mojego przekonania, terażniejszego stan opodatkowania po prostu nie da się podtrzymać, jeżeli rząd uniknąć chce kłopotów (*Verlegenheiten*) z ludnością. W tym względzie rychło trzeba zarządzić złemu, jeżeli nie ma ucierpieć powaga rządu kosztem zaufania ludności do niego. Dlatego mniemam, że powinieniem uczynić wniosek, żeby porzucono już zasadę, która mojem zdaniem wykonać się nie da, że Galicya powinna ponosić cały ciężar indemnizacyjny, i żeby w zastępstwie klasy zobowiązanych (chłopów) w myśl Najw. patentu z dnia 17-go kwietnia roku 1848 skarb państwa przejął pokrycie trzeciej części wartości pańszczyzny, t. j. połowy wyklikdowanej indemnizacji.

Tyle Gołuchowski. Podobnie prezydent rządu krajowego w Krakowie oświadcza się jak najstanowczej przeciw podwyższaniu dodatków, wypowiediadając otwarcie, że byłoby to połączone z ruiną kraju i z najniebezpieczniejszymi następstwami; że przeto jedynym sposobem jest hojna zapomoga ze skarbu Państwa, który uprawnionym poręczył należytość.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dusznym uśmiechem — bardzo ja rzadko znajduję się sam na sam z dżentelmanem, któryby był w wysokich szkołach i skończył uniwersyteckie nauki! A nauka, to rzecz wielka!

I zamyslił się William Trudger. Czy porównywał wielkość „nauki“ z ogromem *businessu* — czy sobie zadawał pytanie, jakby on też wyglądał, on, Trudger, gdyby był uczonym — czy może rachował w myśli, ile go kosztował syn Dick, w Eton i w Oksfordzie — tego nie wiemy. Zamyslił się, a potem dodał:

— Ja zawsze jestem zdania, że nie może być w świecie nic dzielniejszego... *ahem!* nie wspanialszego, nad angielskie wychowanie — to jest, chcę powiedzieć, że dobrze wychowany i wykształcony dżentelman angielski nie może mieć sobie równego nigdzie, w żadnym kraju?

— A to dlaczego? — spytał Feeters.

— *Well*, tegobym wytłómaczyć nie umiał. Po pierwsze, choć ja sam nie jestem dżentelmanem, rozumiem dobrze, co to jest — *to be a gentleman*. Człowiek się nim rodzi — ale nie staje...

— Mój drogi panie — przerwał Irlandczyk — czy inne kraje nie rodzą przyzwoitych ludzi?

— O, tak! ale... hm! chociaż słyszałem o obcych dżentelmanach, nie słyszałem nigdy, aby cudzoziemiec był *a gentleman*. Na to trzeba być Anglikiem — *ahem!* albo naturalnie Irlandczykiem, lub Szkotem — trzeba być *British*, panie, *British!*

— A Amerykanie?

— Tęgi naród do *businessu!* — odparł Trudger — choć, hm! cięty! Nie wiem, czy są między nimi *gentlemen*... choć być mogą, bo to nasi kuzyni.

— Panie — rzekł Irlandczyk poważnie — jeżeli takiemu, jak ja, młokosowi

wolno mieć swoje zdanie, to powiem otwarcie, że w tym kraju, jak są dwa narody, tak też dwa są pojęcia narodowe o wszystkim, co się tyczy żywotnych naszych właściwości.

— *Well, Well!* — zawołał otyły bankier, kontent z obrotu konwersacji. — Pan jesteś uczonym, panie, a nauka nie zna wieku! słucham! słucham!

Feeters spojrzal na zegar, napełnił i zapalił świeżą fajkę, popił piwa i rzekł:

— Widzi pan, autor tej książki, ambasador Stanów Zjednoczonych na naszym dworze — a nawiasem mówiąc, najdociępszy mowca i krytyk amerykański — pisze tu właśnie o „łaskawem obchodzeniu się cudzoziemców z Amerykanami.“ Najwięcej guiewają go Anglicy.

— Oho! no, proszę! — zauważył Trudger, wielce zdziwiony. — Feeters ciągnął dalej:

— Bo Anglicy zapatrują się na Amerykanów tak samo (lub i gorzej), jak na Włochów, Niemców i Francuzów — to jest z oburzającą pyszną łaskawością, pokazując im na każdym kroku swą dla nich pogardę. Pisze Lowell, że Anglik pewien, za pytany w Waszyngtonie, czy Pan Bóg nie mógł stworzyć dżentelmanów w Stanach, odpowiedział: „Bez wątpienia, mógł — lecz, bez wątpienia, nie chciał!“

— To trochę za silne wyrażenie! — rzekł bankier.

— *Confirmat usum, qui tollit ab usum* — t. j. przepraszam pana, wyraziłeś się pan podobnie, mówiąc, że — aby być dżentelmanem, na to trzeba być brytańczykiem. Tylko pan się powodujesz wyłączością patriotyczną, a tamten jegomość w Waszyngtonie był echem wyłączości kastowej.

— No, mów pan, mów pan dalej! proszę! — rzekł bankier, sądząc, że pedagog doszedł do końca argumentu. Feeters rozlitł tylko fajkę i wrócił do przedmiotu:

— Naród cały jeden między nami głosi, że przyzwoitym Anglikiem jest człowiek, zrodzony pod berłem Anglii — w kołysce herbowej, wysadzanej brylantami; przeciwny mu naród sądzi, że dżentelmanem jest każdy kto... nie jest kupcem, wyrobnikiem, subjektem lub rzemieślnikiem.

— *Well*... wielki ród, to rzecz wielka! — zauważył William Trudger tak samo, jak o „nauce.“ — Ja mam najgłębsze uszanowanie dla naszej arystokracji brytańskiej.

— I słusznie — rzekł Feeters — ale przecież pan nie gardzisz resztą ziomek, ani cudzoziemcami?

— *O dear, no!* Wcale nie! Musiałbym gardzić samym sobą! A co do cudzoziemców — *ahem!* właśnie też spytam się pana, co myślisz o tych... hm! Polakach?

Irlandczyk wyjął fajkę z ust i po raz pierwszy tego wieczoru spojrzął bacznie na starego jegomości. Pytanie zdziwiło go i zaskoczyło niespodzianie. Odpowiedział jednak żywo:

— Polacy? Polacy, panie, to — wyznam szczerze — po Irlandczykach, największy i najdzielniejszy naród na świecie!

— *O dear!* *o dear!* — zawołał bankier, zaciekawiony świeżym ogniem młodzieńca, lecz komiecznie zakłopotany. — Czy pan wiesz o nich dużo?

— Tyle, co o Francuzach i Niemcach; może więcej.

— To mądry naród? *Very clever*, ha?

— To, panie, jest naród, posiadający wszystkie dobre przymioty — prócz tej mądrości, jaką pan masz na myśli. Polacy nie są *clever* tak, jak n. p. Anglicy, albo Amerykanie.

— Czemu nie?

— Rzekł nie mieli dotąd czasu na to — odpowiedział Feeters i powstał z krzesła; widząc zaś wyraźną ciekawość w twarzy wie-

kowego dżentelmana, dodał, chwytając za kapelusze: Mądry jest żyd — a jednak nie poradzi Anglikowi; mądry jest i Polak — tylko, na nieszczęście, nie zawsze i nie ze wszystkimi.

Chciał potem pożegnać się i wyjść z sali; lecz Trudger powstał również z fotelu i jeszcze mu jedno stawił pytanie:

— Czy pan znał jakiego Polaka w Anglii?

— Znam; jednego.

— I czy on... hm! *well*... czy on?...

— Ten, którego ja znam — przerwał gbur niecierpliwie — jest młody, bardzo ładnie wychowany, był na uniwersytecie i słuchał tam prawa. Zresztą... zresztą, choć nie Anglik, jest to dżentelman z krwi i kości; biedny, jak żebrak, ale — *a perfect gentleman*. *Good night, sir!*

I kiwnawszy głową bankierowi, Irlandczyk wyszedł.

Dosiadł welocepedu i rozpędził go ku stolicy. Pędził już kilka minut, gdy myśl jakaś uderzyła go nagle. Feeters parsknął głośnym śmiechem!

— *Titire, tu patule!* — zawołał — nauka, rzecz wielka! ale mądrość, *cleverness*, rzecz największa! Cóż ja wiem o tym tłustym obywatelu? Że nie lubi przesmażonych kotletów i szanuje arystokrację brytańską — nie więcej! A on omnie? Wydobyl z mnie niemal całe *curriculum vitae*, wie, co robię i robię myślę — wypompował moje zapatrywania i byłby zapewne pompował ze mnie opinią o mých własnych przyjaciół! Ano, Irlandczyk nie da się żadnemu żydowi sam jeden — lecz dwóch ich trzeba na Anglika. *Damnabit celeres in sua damna manus!*

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zamach samobójczy. Marya Szezur, służąca, rodem z Przyłbie, wyskoczyła wczoraj wieczór oknem z drugiego piętra domu pod l. 2 przy ulicy św. Szymona na bruk ulicy i odniosła znaczne skaleczenia. Po udzieleniu nieszczęśliwej pomocy lekarskiej przez dra Schmida, odwieziono ją do głównego szpitala. Niemie zaśycie z narzeczonym było podobno przyczyną tego rozpaczliwego czynu.

Uliczne zajścia. Podczas „śmigu-sa“ wczorajszego na placu Wexlarskim, przyszło do czynnych zatargów pomiędzy zgrają uliczników, przyczem wybito do 60 szyb w oknach synagogi i przyległych kamienie przy ulicy Sobieskiego, nim zarekwirowana pomoc policyjną położyła kres tym wyburzkom, arestując dwunastu ekscedentów. Podobne zajścia wydarzyły się także przy ulicy Lwowej i Sienawskiej, wywołane przez kilkunastu artylerzystów, z których również kilku zostało przytrzymanych.

Z obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej w Lwowie, dnia 8 kwietnia 1890 roku godziną 12 w południe. Barometr opada. W ubiegłych trzech dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 5, do godziny 12 w południe dnia 8 kwietnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny od S do NE, co do siły słaby (1-4), stan nieba zmienny, powietrze wilgotne (60 proc. wilgotności względ.), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +8-8°C, najwyższa +16-4°C wczoraj po godzinie 2, najniższa -2-4°C w nocy z soboty na niedzielę.

Wszystkie trzy doby były przeważnie pogodne; w niedzielę rano była mgła mała.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się na zachodnich wybrzeżach Norwegii; wyżka 770 do 765 mm. w Krymie; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 753 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 8, do godziny 12 w południe dnia 9 kwietnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowy, co do siły silny (4-6), średnia temperatura doby podniesie się do +10-0°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza podniesie się do 70 proc.; opad: deszcz chwilowy i nieznaczny, zresztą przeważnie pogodnie.

Testament ś. p. ks. Schindlera. Jak się dowiaduje *Czas*, zmarły w Krakowie ś. p. ksiądz bar. Jan Schindler, rozporządził majątkiem swoim w następujący sposób: 1) Kapitułę katedralną krakowską zapisał 40.000 zł. w galie. listach indemnizacyjnych, do wolnej dyspozycji; 2) 20.000 zł. w galicyjskich listach indemnizacyjnych, gminie m. Krakowa, z przeznaczeniem procentów rocznych do rozdawania podupadłym rzemieślnikom jako wsparcie; 3) towarzystwu dobroczynności w Krakowie 10.000 zł. w listach złotej renty, na fundusz wieczysty towarzystwa; 4) arcybryactwu Miłocierzdzia 5.000 zł. w akcyach kolei Czerniowieckiej, na fundusz wieczysty, z przeznaczeniem rozdawania procentu rocznego sługom i służebnikom, które wykazały się służbą najdłuższych lat przy tej samej rodzinie i osobie. Temuż arcybryactwu przeznaczył ś. p. ks. Schindler różne losy loteryjne na pomnożenie tego zapisu; 5) probostwu w Stanisławowie obrz. fac. 1.000 zł. renty papierowej, z przeznaczeniem procentu na roczny anniwersarz za dusze rodziców; 6) szpitalowi Bonifratrów, św. Ludwika i starozakonnym na Kaźmierzu, ochronce na Wesołej, zakładowi św. Józefa na Piasku, zakładowi chłopców pod opieką XX. Misyonarzy na Kleparzu, zakładowi starych kobiet na Blichu, po 2.000 zł. każdemu z wymienionych zakładów — razem 14.000 zł. renty papierowej, na fundusz wieczysty; 7) Kapitułę katedralną w Krakowie 10.000 zł. renty papierowej, z przeznaczeniem procentów do rozdawania rodzinie ubogim na jałmużnę; 8) bibliotekę swoją w Krakowie i na Bielanych (licząc 10.000 tomów) oraz mapy i ryciny przeznaczył ś. p. ks. Schindler do biblioteki Jagiellońskiej; 9) różne instrumenta fizyczne, optyczne i medyczne, polecił rozdać między zakłady naukowe, którym się przydać mogą; 10) wszelkie oznaki orderowe złożone być mają do skarbcza kapitulnego, oraz krucyfiks pozłacany z zegarem na tymże krzyżu; 11) kościołowi św. Mikołaja kielich srebrny pozłacany. — To są legata publiczne; jest jeszcze kilka drobniejszych legatów prywatnych, między temi 200 złr. lekarzowi, który był przy śmierci ks. Schindlera. Egzekutorami testamentu są ks. kan. Midowicz i p. Ludwik Zarewicz. W swoim *pro memoria* do nich zastrzegł się ś. p. ks. Schindler przeciw wystawieniu zwłok jego na widok publiczny.

Budowa drugiego rz. kat. kościoła w Czerniowcach. Na prośbę prowincyała OO. Jezuitów, ks. Mysielskiego, o bezpłatne odstąpienie gminnego gruntu pod zamierzoną przez OO. Jezuitów budowę drugiego kościoła w Czerniowcach, uchwalił magistrat tamtejszy przedstawić radzie miejskiej następujące wnioski: 1. W południowej (wyższej) części miasta wydzielił się odpowiednią przestrzeń miejskiego gruntu pod budowę rzymsko-katolickiego kościoła. 2. Grunt ten miasto daruje nie OO. Jezuitom, jeno rzymsko-katolickiej gminie

wyznaniowej w Czerniowcach. 3. Darowizna przychodzi do skutku pod warunkiem, iż budowa rozpocznie się najdłużej do lat 3 i będzie do lat 12 ukończoną. 4. JE. ks. arcybiskupa Morawskiego, który odręcznym piśmem ze swojej strony poparł prośbę OO. Jezuitów, zawiadomi gmina o swej gotowości do darowizny i w zamian prosić będzie o podobną gotowość w oddawnia wlokącej się sprawie starego, dziś zamkniętego cmentarza.

Co do samej budowy, to wedle czerniowieckiej *Gazety Polskiej* OO. Jezuitci pozostawiają decyzję gminy, ażali kościół ma być w romańskim, lub gotyckim stylu. Świątynia ma być bardzo obszerna, bo na 3.000 osób obliczona (obecny kościół parafialny mieści 700 osób); stanie zaś najprawdopodobniej obok ulicy Kuczurmarskiej na placu Ferdynanda, naprzeciw wojskowego szpitala.

Emigracya włościan. Dnia 6 b. m. przytrzymało w Krakowie na wychodźtwie do Ameryki bez fundusów i legitymacji, Józefa Bielata i Stan. Tomasiewicza, z Jastrzabki, pow. Pilno, których przeprowadzał potajemnie za granicę, również z nimi przytrzymał Stan. Bryl z Wierzechosławic, pow. tarnowskiego. Przytrzymanych, jako będących w wieku popisu, odstawiono do sądu karnego.

Zmarli w ostatnich dniach: w Sanoku pani Sabina z Pieniążków Bilińska, b. właśc. dóbr, w 72 roku życia.

W Wiedniu, księżna Honorata Lubomirska, z domu Kraszewska, żona ks. Antoniego Lubomirskiego, ces. rossyjskiego generała.

Zwłoki dziecka, ośmioletniego Nusena Wandera, syna pisarza z Budy stalowskiej, w powiecie tarnobzeskim; znaleziono dnia 28 marca w lesie pod Budą. Na dwa dni przedtem chłopczyk ten wyszedł z domu i zapewnia złąkał się w lesie, gdzie znalazł śmierć z głodu i zimna. Śledztwo wdrożono.

Wieża Eiffla, od listopada r. z zamknięta, z dniem 30 z. m. znowu oddana została do użytku publicznego. Na platformach dokonano licznych zmian. Na pierwszej urządzono wielką halę, przeznaczoną na bale, odczyty, koncerty i t. p., nadto dodano sale dla różnych zabaw, a między innymi bilardową. Na drugiej platformie, gdzie podczas wystawy wychodziłodatek *Figara*, pomieszczono obecnie wygodnie umeblowane jadalnie. Na trzeciej zaś, zwiedzanej dotąd przez 3 miliony osób, mieści się wspaniały salon z telefonem, telegrafem i skrzynkami pocztowymi. Obok znajduje się magazyn, w którym sprzedają medale pamiątkowe, fotografie, marki pocztowe i t. p.

Przedpotopowa małpa. W trzeciorzędnych warstwach wapiennych w dolinie górnej Garony, odnaleziono zupełnie dobrze zachowaną szczękę przedpotopowego rodzaju małpy *Driopithecus*. Dotychczas posiadają muzea kilka takich szkieletów tej ciekawej małpy, którą uważali darwinisci jako ogniwo łączące pomiędzy rodzajem ludzkim, a małpim, ale w szkieletach tych dotąd nie dostawało szczęki. Skarb świeżo znaleziony dopełnił szczęśliwie obrazu *Driopithecusa*, a zarazem obalił teorię darwinistyczną o pochodzeniu człowieka od małpy, albowiem kształt szczęki małpiej z czasów przedpotopowych nie pozwala przypuszczać, iżby zwierzę, postępujące się taką szczęką, miało możność wymawiania. W sprawie tej referował uczony Candy w Akademii francuskiej.

O katastrofie w dolinie Ohio, zawierają depesze dzienników angielskich następujące szczegóły: W ratuszu w Louisville zginęło 200 osób dorosłych i siedmdziesięcioro dzieci. Domów runęło 2.500, w nich zaś zginęło 500 osób, 3.000 rannych. Bowlinggreen zupełnie zniszczone. Kilkaś osób zginęło. W Wisconsin cyklon zdarł dach z teatru podczas przedstawienia „Mary Stuart“. Światła pogasały. Kilkaś osób uduszonych i zmiadżonych. Meteorologowie przypowiadzieli cyklon: ludność jednakże leceważyła ich obliczenia.

Nicustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 l. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko- artystyczne.

Jubileusz Orzeszkowej. Otrzymał pismo następujące: „W roku przyszedłym 1891 przypada dwudziesta piąta rocznica pierwszego wystąpienia na arenę literacką wysoce zasłużonej autorki naszej, pani Elżby Orzeszkowej. Pragnęlibyśmy, aby cały świat piszący w kraju naszym, uczcił ćwierćwiekowe zasługi literackie i obywatelskie pierwszorzędnej pisarki polskiej i w tym celu umyśliłszy zgrupować i ogłosić Album jubileuszowe, jej poświęcone. Pożądaną jest rzecz, ażeby ta księga pamiątkowa mieściła w sobie krótkie przyczynki wszystkich literatów i uczonych naszych z

dołączeniem podobizn ich rysów i podpisu. W tym celu raczą wszyscy najpóźniej 15 czerwca b. r. pod adresem redakcyi *Tygodnika ilustrowanego* (Warszawa, Trębacka 2), albo *Kłósów* (Warszawa, Nowy-Swiat 41) nadesłać utwor poetyczny lub prozą pisany, dowolnej treści, nie przenoszący stu wierszy sześćdziesięciogłoskowych, dołączając najlepszy swój fotograf. Podp.: *Walerya Marrené, Józefa Sawicka (Ostoja), Piotr Chmielowski, L. Jenike, S. Lewental, Gebethner i Wolff, Jan Karłowicz, Leopold Méyet, Adam Plug*.“

Bolesław Domaniewski. Krytyka warszawska uznała w styczniu b. r. jednogłośnie, że pojawił się na horyzoncie sztuki europejskiej niezwykle talent polski w osobie p. Domaniewskiego, który przedstawił się krakowskiej publiczności na piątkowym koncercie Towarzystwa muzycznego „na ubogich“. Zanim publiczność oceni kolosalną jego technikę, wychwalaną przez prasę warszawską i zagraniczną, olbrzymią grę okławową, wyrobienie lewej ręki obok niezwyklego temperamentu, jaki w grze objawia, podajemy krótką notatkę biograficzną znakomitego pianisty. Syn obywatela z gubernii kaliskiej, urodził się p. Domaniewski w r. 1857 w majątku Gronówek. Niezwykłe zdolności, jakie objawiał siedmioletni chłopiec, skłoniły prof. Lohrera i Józefa Wieniawskiego w Warszawie do przyjęcia go w poczet uczniów. W r. 1875 puszcza się artysta w pierwszą podróż artystyczną i przez 5 lat koncertuje w południowej i środkowej Rosyi, aby zebrać fundusze na dalsze studia. Przyjęty w r. 1878 do konserwatorium w Petersburgu, kształcił się dalej w grze na fortepianie pod kierunkiem Brassina i Leszetyckiego, przechodząc równocześnie studia kompozytorskie pod Krossem i Dawidowem. W r. 1887 występuje po raz pierwszy w Warszawie, zdobywa wstępny bojem sympatye publiczności i już jako ulubieniec, gorąco oklaskiwany i przyjmowany, zjeżdża tam corocznie, by święcić coraz większe tryumfy. W r. 1888 zamieszcza „Echo muzyczne“ portret jego i sylwetkę, skreśloną przez wytrawnego krytyka prof. Kleczyńskiego. W latach następujących koncertuje z niebywałym powodzeniem w Moskwie i Petersburgu i zachwyca słuchaczy wykonaniem własnych kompozycji, z których sporej wiązanki najwyżej stawia krytyka: *Gawota, Mazura, Romans i Etudę okławową*. W r. 1889 daje się słyszeć w Nicei i Paryżu, przyjmowany owacyjnie (już jako profesor konserwatorium w Petersburgu). Wreszcie przedstawiwszy się w styczniu b. r. po raz czwarty publiczności warszawskiej, włączony do rzędu najpierwszych pianistów, przybywa do Krakowa. Talent ten, znajdujący się w pełni rozwoju, robi ciagle olbrzymie postępy, dochodząc stopniowo do najwyższych sfer sztuki.

Bulletin des Musées. Pod tym tytułem wyszedł w Paryżu 15 lutego b. r. pierwszy zesztyt objętości średniej broszury, formatu 8vo, nowego pisma miesięcznego, którego celem głównym jest podawać wszelkie wiadomości, dotyczące się muzeów, starożytności i zbiorów sztuki, oraz pamiątek naprzód Paryża i Francji, następnie wszelkich innych krajów. Obok kroniki bieżącej mieści numer pierwszy także kilka ważnych rozprawek naukowych w związku stojących ze zbiorami muzealnymi; parę komunikatów, oraz zajmującą bibliografię. Wydanie jest nader staranne i wykawne, ozdobione kilkoma rycinami w tekście. Przedsięwzięcie ma cechę niejako urzędową, gdyż wychodzi pod kierownictwem dyrekcji sztuk pięknych i dyrekcji muzeów narodowych francuskich, a redakcyę tworzą pp. Edward Garnier i Leoncyusz Beudéte, urzędnicy obu tych instytucji rządowych. Do współpracowników wymienionych na czele należą wszystkie największe powagi naukowe, zajmujące się sztuką i archeologią, dyrektorowie głównych muzeów, profesorowie najwyższych zakładów naukowych, członkowie akademii i t. d., a między innymi spotykamy tam i nazwisko Polaka, p. Trawińskiego, wysokiego urzędnika w ministerstwie oświaty i sztuk pięknych w Paryżu. On też zapewne dostarczył wiadomości o Muzeum Narodowym w Krakowie i umieszczeniu tam Matejkowskiego „Kościuszki pod Ractawicami“.

Najdroższe obrazy na świecie. Następujące obrazy osiągnęły największe ceny. I tak:

„Madonna Aldobrandini“ Rafaela, została kupiona za 1,700.000 franków przez *National Gallery* (Londyn).
„Madonna“ Murilla (Londyn) 586.000 fr.
„Chrystus“ Munkaczego 500.000 fr.
„Portret“ przez Dürera 500.000 franków (Berlin).
„Madonna z kandelabrami“ Rafaela 511.000 franków.
„Rodzina Daryusza“ Veronesa 331.000 fr.
„Karol I.“ Van Dycka 437.000 fr.
„Siostry Waldegrave“ Reynalda 337.000 franków.
„1807“ przez Meissoniera 300.000 fr.
„Księżna Devonshire“ przez Gainsborough 263.000 fr.

„Pani Pompadour“ przez Roucher 263.000 franków.

„Angelus“ Milleta 500.000 franków.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 8 kwietnia 1890.

Lwów, pszenica 8-40 do 9—, żyto 7-45 do 7-75, jęczmień 6— do 7-75, owies obrocny 7-15 do 7-50, rzepak 15-50 do 16-50, groch 7— do 12—, wyka 5-50 do 6—, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, konieczna czarna 31— do 48—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 7-75 do 8-65, żyto 7-15 do 7-65, jęczmień browarny 6— do 7-75, owies 0— do 0—, groch 6-50 do 11-50, wyka 4-80 do 5-25, rzepak 15— do 16—, lnianka — do —, konieczna czerwona 30— do 45—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Podwołoczyska, pszenica 7-60 do 8-40, żyto 7— do 7-60, jęczmień 6— do 7-75, owies 6-75 do 7—, groch 6-50 do 11-50, wyka — do —, rzepak 16— do 16-70, lnianka — do —, konieczna czerwona 28— do 44—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 8-30 do 8-75, żyto 7— do 7-60, jęczmień 6-50, do 8—, owies 6-80 do 7-20, groch 7— do 11-50, wyka — do —, rzepak 15— do 16—, lnianka — do —, konieczna czerwona 29— do 46—, konieczna biała — do —, konieczna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 25— do 65— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pro loco Lwów 9-50 do 10-10 zł.

Chmiel więcej poszukiwany u znanych producentów.

Z powodu świąt katolickich i żydowskich zastój w handlu.

*) Przedruk zbrojniczy.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjedzie dzisiaj wieczorem do Monachium celem odwiedzenia Szej Dostojnej Córki, księżnej Gizeli Bawarskiej.

Dzienniki wiedeńskie otrzymują Wiesbaden depesze, wedle której cesarz Wilhelm zamierza w bieżącym tygodniu złożyć wizytę Najj. Pani. W tamtejszym zamku królewskim przygotowano już apartamenty dla cesarza.

W pałacu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika odbył się w pierwsze święto wielkanocne obiad rodzinny, w którym wzięli udział Najj. Pan i wszyscy przebywający w Wiedniu Członkowie Najw. Domu.

Najd. Cesarzowicza Wdowa Stefania wyjedzie jutro wieczorem do Meranu.

Prezes gabinetu hr. Taaffe był d. 4 b. m. na dłuższem posłuchaniu u Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika.

Prezes gabinetu węgierskiego hr. Szapary przybył w wielką sobotę na dni kilka do Wiednia, aby w charakterze kawalera Złotego Runa być obecnym na niedzielnej uroczystości tego orderu, a przytem konferować ze wspólnymi i austriackimi Ministrami co do różnych wspólnych kwestyj.

Według *Vaterlandu* uroczysta intronizacya nowego arcybiskupa wiedeńskiego, ks. Antoniego Gruschy, odbędzie się d. 27 b. m.

Szew sekcji Niebauer powrócił dnia 5 b. m. z Pesztu i złożył p. Ministrowi skarbu sprawozdanie o wyniku narad, jakie przeprowadził w stolicy węgierskiej w sprawie uregulowania waluty. Wedle wiarygodnych informacyj powiodło się podobno osiągnąć w tej sprawie zasadnicze porozumienie pomiędzy oboma Rządami. Przedwzysztkiem ma być teraz oznaczony termin zebrania się wspólnej ankiety. Wiadomość, jakoby oba Rządy zajmowały się także kwestją kolwersji renty, jest bezzasadną.

Reichswehr pisze, iż chociaż nie zapadły jeszcze dotychczas ostateczne postanowienia co do tegorocznych manewrów ce-

sarskich, to jedno wszakże jest pewnem, iż Najj. Pan będzie obecny na manewrach w obrębie I korpusu (krakowskiego), które odbędą się na terenie Frydek-Mistek-Cieszyn a w których wezmą udział 5 i 12 dywizya piechoty oraz 69 brygada piechoty obrony krajowej. Manewry potrwać trzy dni a czwartego nastąpi przewóz wojsk kolejami żelaznymi.

Presse dowiaduje się, iż Rada państwa, która, jak już wiadomo, rozpocznie sesję poświęconą dnia 16-go b. m., będzie obradować tylko do połowy maja, poczem zbierze się Sejm czeski, celem wzięcia pod dyskusję przedłożenia ugodowego. Delegacje wspólne zbiorą się w Peszcie w połowie czerwca. Dotychczas nie jeszcze nie postanowiono w kwestyi terminu wyborów do tych Sejmów krajowych, których okres prawodawczy upływa w roku bieżącym. Według *Budap. Corr.*, natomiast, sesya austriackiej Rady państwa będzie mogła być zamkniętą w pierwszych dniach maja, a sejm czeski około 28-go maja, skutkiem czego sesya delegacyjna zbierze się najpóźniej 1 czerwca.

Według *Sonn- und Montags Zeitung* otrzyma kawalerya austriacka w krótkim czasie karabiny repetierowe.

Ruch robotników w Pradze i na przedmieściach — jak telegrafują do *Sonn- und Montagszeitung*, przybiera wielkie rozmiary. W odbytem d. 6 b. m. zgromadzeniu wzięło udział przeszło 7.000 robotników najrozmaitszych zawodów. Zebranie powzięło jednogłośnie rezolucyę na rzecz ośmiogodzinnej pracy dziennej i uchwaliło obchodzić dzień 1 maja jako święto robotników. Obecni mówili jako święto robotników. Obecni mówili jako święto robotników. Obecni mówili jako święto robotników.

Ze źródła jak najlepiej poinformowanego dowiaduje się *Wiener Allg. Ztg.*, iż Rząd austro-węgierski prowadzi od dłuższego czasu rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego i cłowego z Bułgarią, i że rokowania te są już na ukończeniu. Wiadomość ta, która gdyby była prawdziwą, miałaby niemałe polityczne znaczenie, potrzebuje potwierdzenia, i dlatego też podajemy ją z wszelkiem zastrzeżeniem.

Cesarz Wilhelm będzie dzisiaj na obiedzie u hr. Herberta Bismarcka. Około 20 b. m. zjedzie się cesarz w Darmstadzie z królową angielską.

Wkrótce zjadą się w Berlinie naczelni ministrowie związkowych państw niemieckich, celem odbycia narady z kanclerzem Caprivim.

Nowomianowany sekretarz stanu, baron Marschall, złożył wizytę akredytowaną w Berlinie przedstawicielom państw zagranicznych, przychem konferował długo z kilkoma ambasadorami. *National Ztg.*, polemizując z dziennikami rosyjskimi, zaprzecza stanowczo, jakoby zanościło się na jakakolwiek zmianę w niemieckiej polityce zagranicznej.

Główny przewodca socyalnej demokracji, deputowany Liebknecht, ogłosił list otwarty, w którym upomina gorąco, aby robotnicy zaniechali myśli święcenia dnia 1 maja, jako uroczystości robotniczej, i wykazuje bezcelowość podobnej demonstracji.

Donoszą z Wrocławia: Codziennie przejeżdża tędy tysiące robotników polskich na robotę do Saksonii i innych prowincyj.

Według dziennika *Pungolo*, życzy sobie Ojciec św. utworzyć dla Królestwa Polskiego i Rosyi stolicę prymasowską. Siedzibą prymasa byłoby jedno z miast Królestwa Polskiego. Nie wiadomo, ile w tej wiadomości jest prawdy.

Berlińska *Post* donosi z Petersburga, że car jakkolwiek mocno cierpiący na recydywę influenzy, opuścił wraz z całą rodziną Gatchynę i przeniósł się napowrót do Petersburga, a to z powodu, że w parku gatchyńskim, w pobliżu pałacu, odkryto nagromadzone materiały wybuchowe. Rozruchy studentów petersburskich miały caru tak zirytować, że jakkolwiek nie stanowczo, objawił zamiar polecenia, ażeby wszystkie wyższe zakłady naukowe na cały rok zamknięto.

Brukselski *Nord* zdaje się potwierdzać powyższe doniesienie; pisze bowiem, że car nie spędzi świąt w Gatchynie, jak to zwykle miało miejsce, lecz wyjątkowo w tym roku w Petersburgu.

Now. Wremia dowiaduje się, że rosyjski ambasador w Carogrodzie, p. Nelidow, ma być przeniesiony do Wiednia, a dyrektor departamentu azjatyckiego, Synowjew, ma za-

jąć jego miejsce w Konstantynopolu. Na miejsce Synowjewa ma przyjść Jonin, były poseł rosyjski w Brazylji.

Objęcie urzędu szefa administracyjnego na Kaukazie przez hr. Szuwałowa, ambasadora w Berlinie, nie jest dotychczas rzeczą pewną, ewentualnie ma przyjść na jego miejsce w Berlinie ambasador rosyjski w Wiedniu, książę Łobanow.

Köln. Ztg. otrzymuje z Petersburga telegram, że głósna Marya Cebrikow, autorka „listu otwartego do cara“ została w drodze administracyjnej zesłana do Pensy, w głąb Rosyi pod Uralem, i tam zostawać będzie pod nadzorem policyjnym przez czas nieograniczony.

Do *Post* donoszą z Londynu, że do stolicy nad Tamizą przybyło kilkunastu rewołucjonistów, między nimi dwie kobiety, wrzekomo w celu uzyskania środków pieniężnych na cele rewolucyj. która ma wynieść w Rosyi w maju. Zdaje się jednak, buchając w Rosyi w maju. Zdaje się jednak, że przybysze są zwykłymi zbiegami, chroniącymi się przed ramionami policyi rosyjskiej.

Do *Polit. Corr.* piszą z Petersburga, że reprezentacja gminna Kamieńca Podolskiego ponownie przedsięwzięła kroki o zniesienie dawniejszego rozporządzenia policyjnego, według którego żydom nie wolno osiedlać się na obszarze w promieniu 50-wiorstowym się na obszarze granicznego. W jesieni roku zeszłego udało się gminie uzyskać czasowe uchylenie tego zakazu; gdy jednak teraz władze zamierzają przeprowadzić go z całą surowością, przeto gmina ponownie czyni przedstawienia i prośby o jego uchylenie.

Dziś w Paryżu rozpoczyna się przed sądem przysięgłych proces przeciw redakcyi dziennika *Egalité*, który dopuścił się występkę przez podburzanie do zamachu na życie cesarza Niemiec.

Wiadomości, nadechodzące z Dahomeju, zniewalają rząd do kroków energicznych. Dotychczasowe walki, stoczone przez francuskie wojska kolonialne z królem Glegé, odniosły jedynie ten skutek, że armia Dahomeju została odparta; skoro jednak Francuzi cofają się ku wybrzeżom, armia nieprzyjacielska zaczyna ponownie najeżdżać stacye francuskie. Ta sprawa zajmowała się ostatnia rada ministeryalna, na której postanowiono, ażeby na czas przybycia do Francyi gubernatora p. Bayol, zastępować go kapitanem marynarki Fournier, któremu pomagać ma rezydent francuski w Porto-Novo, podpułkownik Terrillon. Rząd francuski wysłał już do mocarstw zawiadomienie, że błąkuje wybrzeża i zabrania dostawy broni dla królestwa murzyńskiego Dahomeju.

Do *Polit. Corresp.* donoszą z Londynu, że wschodnio-afrykańskie towarzystwo angielskie uzbraja wyprawę, złożoną z tysiąca ludzi, która odejść ma wkrótce do Wadela. Towarzystwo wspomniane, ofiarowywało objęcie dowództwa Eminowi, który jednak odrzucił ofertę z oświadczeniem, że przyjął już zobowiązania względem rządu niemieckiego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 kwietnia. Hr. Taaffe, któremu wczoraj złożył prezydent ministrów węgierskich, hr. Szapary, dłuższą wizytę, wyjechał dziś w południe na dwa dni do Orłowa na Szląsku, w celu odwiedzenia córki swej, baronowej Mattencloitt.

Praga, 8 kwietnia. Na zebraniu członków staroczeskiego klubu w Młodym Bolesławiu, omawiał dr. Mattusz rezultaty i znaczenie czesko-niemieckiej konferencyi ugodowej, przychem podniósł, iż rezultatów tych nie może dotknąć ujemny sąd opinii publicznej, a mowa i wszyscy uczestnicy tej konferencyi muszą z całą świadomością i spokojnem sumieniem stanąć w obrocie dokonanego na tej konferencyi porozumienia. Mowa zastanawiał się dałoj nad pojedynczymi punktami ugody i skarcił w końcu surowo i bezwzględnie tę metodę, jaką obrali w walce przeciw ugodzie młodoczescy przywódcy i młodoczeskie dzienniki.

Dr. Mattusz zapewnił, że kurya czeska przyzna Młodoczechom odpowiedzialność reprezentacyę we wszystkich

instytucjach krajowych i komisjach sejmowych.

Zebranie przyjęło jak najprzychylniej powyższe wywody.

Warszawa, 8 kwietnia. (Tel. pryw.) Wiadomości dzienników o rozruchach w Rosyi wypadają przyjmować z ostrożnością, wiele bowiem w nich przesady i nieznamości stosunków.

Gelsenkirchen (w Prusiech), 8 kwietnia. Robotnicy wszystkich kopalń tutejszych powrócili prawie wszyscy dzisiaj z rana do pracy; zmwę należy uważać za ukończoną.

Monachium, 8 kwietnia. W skutek ponownego przedstawienia rządu bawarskiego, dozwolił kanclerz państwa dowozu nierogaczyny żywej na centralne targi bydłace w Monachium i Norymberdze, pod ścisłą weterynaryjną kontrolą.

Belgrad, 8 kwietnia. Z okazji rocznicy wyzwolenia Serbii, zostało kilka wybitnych osobistości rosyjskich udekorowanych, między temi Giers, Wiszniegradzki i Jastrebów.

Rzym, 8 kwietnia. Wiceadmirał Loveza udaje się z dywizyą okrętową do Tulonu, w celu powitania Carnota, który wyjeżdża w podróż do Francyi południowej i Korsyki.

Rzym, 8 kwietnia. *Il capitano Fracassa* donosi: Caprivi wystosował do Crispi'ego dłuższe pismo, na które Crispi bezzwłocznie odpowiedział. Wspomniany dziennik mniema, iż może zamianić, że z wymiany pism wynika w sposób stanowczy i niewątpliwy, jako idzie o kontynuacyę polityki, skierowanej ku utrzymaniu pokoju.

Rzym, 8 kwietnia. *Popolo Romano* oświadcza, że pogłoski, dotyczące wizyty ministra oświaty u Magliani'ego, są absolutnie nieprawdziwe. Magliani nie będzie w Neapolu omawiał ani polityki, ani stronictw parlamentarnych, a mówić będzie tylko o finansowem i ekonomicznem położeniu Włoch.

Canea, 8 kwietnia. *Biuro Reutersa* donosi, że w kilku okręgach żołnierze turecy spłodowali kościoły i zniewały chrześcian. Szakir basza zarządził surowe śledztwo, polecił komisjom mieszanym ustanowić wysokość odszkodowania dla chrześciańskich właścicieli gruntów, a mahometan, w razie udowodnionej ich winy, zmusić do powetowania szkód.

Cannes, 8 kwietnia. Don Pedro jadł obiad z dziećmi, nie mógł jednak jeszcze wyjść z domu.

Izbona, 8 kwietnia. Rozporządzenie urzędowe zarządza utworzenie ministerstwa oświaty. Drugie rozporządzenie zapewnia, że wolność prasy pod warunkiem przestrzegania pewnych postanowień, wejdzie jutro w życie. Trzecie rozporządzenie reformuje ustawodawstwo karne; czwarte reformuje prawo o zgromadzeniach i stowarzyszeniach i określa uprawnienie władz do zakazywania manifestacyj, które mogłyby naruszyć urządzenia państwowe lub prawa osobiste.

Bern, 8 kwietnia. Wczorajsze zgromadzenie delegatów szwajcarskiego związku hutniczego, w Olten odbyte, uchwaliło przez aklamacyę wniosek, ażeby święcić dzień 1go maja, w celu demonstracyi na rzecz ośmiogodzinnej pracy dziennej.

Lima, 8 kwietnia. Były dyktator, generał Pierolas, został, jako obwiniony o knowania rewolucyjne, aresztowany. Równie aresztowani zostali burmistrz, jego pomocnik i trzech członków rady municypalnej. Spokój nie został naruszony. Oczekiwane jest przybycie eskadry angielskiej.

Londyn, 8 kwietnia. (Tel. pr.) *Daily Telegraph* przynosi codziennie nowe doniesienia o rozruchach w uniwersytecie petersburskim; pomimo zam-

knięcia uniwersytetu odbywać mają studenci ciągłe zebrania. Minister oświaty miał się podać do dymisji.

Londyn, 8 kwietnia. Księżna Wali zaniemogła lekko.

Dzienniki omawiają pochlebnie ostatni rozkaz gabinetowy cesarza niemieckiego, odnoszący się do oficerów.

Konstantynopol, 8 kwietnia. (Tel. pryw.) Sułtan odrzucił umowę, zawartą między ministrem finansów a konsorcyum finansowem, względem nowej pożyczki 13 milionów funtów szterlingów, a to pomimo jednogłośnie uchwały rady ministrów; minister finansów ma się podać do dymisji.

Konstantynopol, 8 kwietnia. Sułtan wręczył osobiście i wśród pochlebnych wyrazów Saidowi baszy wielką wstęgę orderu Imtiaz (będącego najwyższą odznaką zasługi).

Ateny, 8 kwietnia. „Święto niepodległości“ Grecyi obchodzone według tradycyi w sposób uroczysty. Spokój nie został zakłócony.

Kair, 8 kwietnia. Stanley odjechał do Europy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 kwietnia 1890 r. godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 98-10, Węgierskie akcy kredytowe 336-50, Akcy anglo-austriackie 150-—, Akcy banku Union 242-—, Akcy kolei Karola Ludwika 194-50, Akcy kolei północnej 262-50, Akcy kolei południowej 123-75, Losy tureckie 35-20, Akcy kolei państwowej 217-50, Akcy kolei Alfeld. ——, Akcy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 230-50, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 189-—, Wiedeńskie losy komunalne 146-—, Akcy tytoniowe 111-—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105-—, Losy regulacyi Cisy ——, Akcy kolei Rudolfa ——, Akcy kolei Albrechta ——, Akcy kolei Elbeta 216-25, Akcy banku dla krajów koronnych 218-60, 4-pr. węgierska renta złota 102-15, Akcy banku związkowego 117-—, Akcy banku obrotowego ——, Rubel papierowy 1-29-50, Węgierskie losy ——, Marka niemiecka ——, Kolej Karola Ludwika ——, węgierska rent. papierowa 99-20. Usposobienie silne.

Wiedeń, 5 kwietnia 1890 r. godzina 5 minut 40. Akcy kredytowe 302-15, Anglo-austriackie ——, Akcy banku dla krajów koronnych 219-30, Akcy kolei Karola Ludwika ——, Południowa ——, Renta papierowa 88-25, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 106-25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 4 1/2 pre. ——, Galicyjski bank rustykalny ——, Losy z roku 1883 ——, Napoleondor 9-45-—, Rubel papierowy ——, Usposobienie ——.

Wiedeń, 8 kwietnia 1890, godzina 10. minut 40. Akcy kredytowe 302-75, Anglo-austriackie 150-60, Unionbank 243-75, Kolej Karola Ludwika ——, Południowa 122-25, Renta papierowa ——, 5-pr. galic. hipoteczne listy zastawne ——, galic. obligacye indemnizacyjne ——, do ——, 4 1/2 pre. listy zastawne banku krajowego 99-—, 4 1/2 pre. pożyczka krajowa z roku 1883 97-75, Napoleondor 9-45-—, Rubel papierowy 220-—, 4-pr. węgierska renta złota 102-35. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 5 kwietnia 1890 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —— do —— zł., żyto —— do —— zł., jęczmień —— do —— zł., kukurudza —— do —— zł., owies —— do —— zł., okowita per 10.000 litr procent 12-62 do 12-87 zł. Szczecin: Pszenica —— do —— zł., rzepak —— do —— zł., spirytus —— do —— zł., kukurudza —— do —— zł., Kolonia —— do —— zł., rzepak —— do —— zł. za 100 kilogramów jesień. Buda-peszt: Pszenica na wiosnę 8-79 do 8-80 zł. Berlin: Pszenica złota (na wrzesień) 184-— do —— zł., żyto —— do —— zł., spirytus 34-30 zł., rzepakowy olej —— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący —— fr. olej rzepakowy —— do —— fr., spirytus —— do —— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krehowlecki.

Nadesłano.

Dr. Józef Aleksander Hibl został wpisany na listę obrońców w sprawach karnych z siedzibą w Sanoku.

Najbardziej korzystny papier lokacyjny.

Węg. pożyczka kolei państw. w srebrze z r. 1889

Polecenia godny ten papier nosi zwyczaj 4 1/2 proc. rocznie, gdyż kurs obecny tylko około 96 — płatny d. 2 stycznia i 1 lipca każdego roku, gwarantowany i hipotecznie zapisany na dochodach węgierskich kolei państwowych, równa się więc pierwszorzędny listom zastawnym.

Przedaje po kursie dziennym August Schellenberg Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Wydawnictwo gazety losowań 'NADZIEJA' prenumerata roczna na prowincję zł. 1'80.

Z przyjemnością denosimy im z naszych czytelników, którzy z upodobaniem używają ELIXIRU-PROSZKU i PASTY do zębów WW. OO. Benedykty-nów opactwa w Soulae (Gironde), że produkta te otrzymały najwyższą nagrodę, jaką przyznana została tego rodzaju środkom na Wystawie powszechnej w Paryżu w 1889 r.

Zaszczyt ten przyznany został poszukiwaniom naukowym Wielebnych Ojców Benedykty-nów i ich głównemu agentowi P. A. Seguin w Bordeaux

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 5. kwietnia 1890.

Table with columns for 'płaca żądająca walutą austr.' and 'złr. ct.' containing various financial entries like '1. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne', '4. Obligacje', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Dr. Stefan Fedak

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie plac Kapitulny L. 3. 1831

W teatrze hr. Skarbka. We wtorek dnia 8 kwietnia 1890. Gościnny występ Maurycego Bruszewskiego, tenora opery włoskiej.

AIDA

opera w czterech aktach a siedmiu odsłonach J. Vierdi'go.

Osoby: Król Egiptu pan Koncewicz. Amneris, jego córka panna Hellerówna. Aida, niewolnica z Etiopii panna Pawlikówna. Radames, dowódca wojsk egipskich pan Bruszewski. Ramfis, arcykapłan pan Jeromin. Amonastro, król Etiopów i ojciec Aidy pan Puto. Posłaniec pan Lomajowski. Kapłanka pani Kasprowiecowa. Kapłani, kapłanki, dworzanie, żołnierze, urzędnicy dworu, niewolnicy i jeńcy etiopscy, lud Egiptu.

Początek o godzinie 7 wieczorem. Jutro we środę 'Książę pan' komedy w 4 aktach Abrahama i R. Ruszkowskiego.

PRZYJECHALI DO LWOWA dnia 8 kwietnia. Hotel Zorza.

Pp. Obertyński z Udnowa, G. Koppel z Wiednia.

Hotel Angielski. Pp. A. Wagner z Rossyi, J. Piętka z Rossyi, O. Münz ze Stanisławowa, A. Kokurewicz z Liska.

Hotel Francuski. Pp H. Baumgartner z Wiednia, H. Renker z Wiednia, R. M. hr. Wallis z Rzeszowa.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table with columns for 'Dług państwa', 'Obligacje', 'Akeye', 'Bukowiny', 'Niższej Austrii', 'Siedmiogrodu', 'Węgier', 'Bank Anglo-aust.', 'Inst. kred. dla handlu', 'Niższo-aust. tow. eskomt.', 'Gal. banku hip.', 'Gal. banku d. han. i prz.', 'Gal. zakł. kred. ziem.', 'Bank dla krajów koronnych', 'Bank austro-węgierski', 'Kol. Albrechta', 'Aust. Tow. żegluga par. dun.', 'Kol. Cesarz. Elżbiety', 'Kol. Preszów-Tarn.', 'Północna kolej', 'Kol. Kar. Ludw.', 'Lwów-Czarn. kol.'.

Ces. król. generalna Dyrekeya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja; g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa; g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa; ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa; g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa; g. 8 m. 5 wiecz rem pociąg pospieszny z Bukaresztu, ass. Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa; z BELŻCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mieszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna; g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy; g. 3 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna, w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna; g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass i Bukaresztu.

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa. Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy; w kierunku do BELŻCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mieszany do Belżca i Sokala; Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kurierski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy. Z Podwoleczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kurierski — o godz. 7 wieczór pociąg mieszany. Z Podwoleczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kurierski — o godz. 6 m. 22 wieczór pociąg mieszany.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg kurierski — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy. Do Podwoleczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 52 przed południem pociąg mieszany — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg kurierski — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany. Do Podwoleczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 23 przed południem pociąg mieszany — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg kurierski — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Table with columns for 'płaca żądająca' and 'płaca zadająca' containing entries like 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lublany', 'Pożyczka miasta Budy', 'Palfiego', 'Czerwon. krzyża aust.', 'Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa', 'Salma', 'St. Genois', 'Pożycz. m. Stanisławowa', 'Pożycz. Tryestu', 'Waldsteina', 'Windischgrätz'.

Table with columns for '7. Weksle (za 3 miesiące)' containing entries like 'Augsburg na 100 zł. w. p. n.', 'Berlin za 100 mark. w. p. n.', 'Frankfurt za 100 mark. w. p. n.', 'Hamburg za 100 mark. w. p. n.', 'Londyn za 10 ft. szt.', 'Paryż za 10 fr.'

Table with columns for 'Kurs złota' containing entries like 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20-frankówka', 'Rosyjski półimperyal', 'Talar związkowy', 'Srebro'.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with columns for 'Telegrafowany kurs wiedeński' and 'Jednolity dług państwa w banknotach' containing entries like 'dla 5. kwietnia 1890.', 'Rent w złocie', 'Rent w srebrze', '5 pr. austr. renta marcowa', 'Akeye banku austro-węgier.', 'Londyn', 'Napoleonador', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 2522 (2279 1-3) AVISO. Am 24 April 1890 findet um 10 Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 560 q Weizen-Zwiebackmehl nach kaufmännischer Usance, statt.

L. 690 (2250 1-3) Dnia 16 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za taką zaś dnia 21 maja 1890 nawet poniżej takowej odbędzie się w tut Sądzie licytacja realności wyk. hip. l. 538 gm. Stecowa objętej Mikołaja Peczeniuka Wasyla własnej na rzecz Dawida Rozenheka pto. 97 zł. zpn. Cena wywołania 210 zł. Wadyum 21 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze. Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Dawidowicz ze Sniatyna. Sniatyn, dnia 3 lutego 1890.

L. 131 (2251 1 3) W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk hip. 187 ks. gr. gminy katastralnej Hańkowiec Iwana Dżogotyłk Petra względnie tegoż leżącej masy własnej, na rzecz Dawida Rozenheka pto 68 zł. zpn. Cena wywołania 40 zł. Wadyum 4 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem adwokata Dawidowicza w Sniatynie. Sniatyn, dnia 2 marca 1890.

L. 1394 (2252 1-3) W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 16 kwietnia 1890

powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 maja 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 267 według wyk hip. 839 gminy Wołczkowiec Mikołaja Żelenki Iwana własnej na rzecz Dawida Rozenheka pto. 122 zł. zpn. Cena wywołania 480 zł. Wadyum 48 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Schaefera w Sniatynie. Sniatyn, dnia 26 lutego 1890.

L. 941 (2256 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia Mariem z Rozenbergów Brodowa, iż przeciw niej i Chielowi Stęplowi wniosk pod dniem 13 listopada 1889 l. 12956 Abraham Jüdesa i Chaja Brody pozew o unieważnienie kontraktu kupna sprzedaży z daty Sokolniki 16 grudnia 1888 tudzież wpisu hipotecznego co do posiadłości l. wyk. hip. 806 ks. gr. gminy Sokolniki, w skutek czego dla niej kuratorem Chiela Stępla ustanowiono i termin do rozprawy na dzień

29 kwietnia 1890 o 8 rano wyznaczono.

Mariem Brodową wyzwa się zatem aby się na wyznaczonym termin osobiście stawiła w Sądzie, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła, albo wreszcie innego sobie ustanowiła pełnomocnika. C. k. Sąd powiatowy. Tarnobrzeg, 15 marca 1890.

L. 9313 (2084 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Limanowy, przeprowadzi na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Limanowy pto 119 zł. 66 ct. z pn. publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk hip. l. 179 gminy Stopnice szlacheckie Jędrzeja Florka własnej na dniu 9 kwietnia 1890 i na dniu 7 maja 1890 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 1250 zł. 50 ct. Wadyum 125 zł. Resztę akt przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Limanowa dnia 12 grudnia 1889.

- L. 6681 (1955 1—3)
W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Josia Lehrera celem zaspokojenia wierzycelności 100 zł. publiczna sprzedaż realności pod lk. 50 w Smorzku położonej dłużników Edwarda Rössler i Ludwika Güntner własnej w dwóch terminach dnia 6 maja 1890 i 4 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem pod warunkami:
1. Cena wywołania stanowi kwota 590 zł. wa.
Zakład 59 zł. wa.
2. Na pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie także i niżej ceny takowej najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Skole, dnia 15 listopada 1889.
- L. 14544 (1739 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie podaje do wiadomości że celem zaspokojenia 4 rat zskładu włościańskiego we Lwowie po 6 zł. 67 ct. i resztującego kapitału w kwocie 79 zł 29 ct. 3 zł. 78 ct. odbędzie się w dniu 7 Maja i 3 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 11 rano w tutejszym gmachu sądowym egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 546 gminy Swileca objętej spadkobierców Szymona Bąka własnej.
Cena wywołania wynosi 200 złr.
Wadyum 20 złr.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adw. Dr. Lecker z substytucją adw. Dr. Reinera.
Rzeszów, 18 lutego 1890.
- L. 8194 (1751 1—3)
W dniach 7 maja i 5 czerwca 1890 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tut. Sądzie cała realność wyk. hip. l. 300 i 2/16 części realności, wyk. hip. l. 301 gm. Lubomierz objętej, dłużnika Macieja Bożka własne, na zaspokojenie pretensyi Süssla Trauriga 8 zł. 2 ct. zpn.
Cena szacunkowa wynosi 307 złr. 45 ct. wadyum 31 złr.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysokiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 27 Grudnia 1889.
- L. 7322 (1980 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 2 maja 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 maja 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wykazu hip. l. 136 księgi gruntowej gminy Zółtańce Polka Tiaho „Gam“ zwanego własnej, na rzecz c. k. Prokuratorji skarbu imieniem c. k. Skarbu poeztowego pto 242 zł. 17 ct. wa. z pn.
Cena wywołania 175 zł. w a.
Wadyum 17 zł. 50 ct. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.
Kulików, dnia 30 grudnia 1889.
- L. 16577 (2083 1—3)
Dnia 7 maja i 6 czerwca 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 265 księgi gr. gm. Pistynia objętej ciałem tabularne stanowiącej w sprawie Mojższacha Zacha przeciw Antoniemu Kurjańskiemu pto 73 zł. wa.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 162 zł. wa.
Wadyum 16 zł. 20 ct.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania. przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
C. k. Sąd powiatowy
Kosów, 11 stycznia 1890.
- L. 12845 (1569 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 5 maja 1890 i dnia 9 czerwca 1890 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności w h. 147 ks. gr. gm. Lubasz objętej Stanisława Opozdy własnej oraz realności w h. 85 gm. kat. Lubasz objętej małolatnich Maryanny Franciszka, Kazimierza, Katarzyny i Anny Misiaszków własnej na rzecz Towarzystwa zalicznikowego w Dąbrowie celem zaspokojenia sumy 322 zł. aw. zpn.
Cena wywołania realności piewszej 111 zł. 86 ct. aw.
Wadyum 12 zł.
Zaś cena wywołania realności drugiej 1252 zł. 56 ct.
Wadyum 122 zł. aw.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.
- Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Władysław Trzeciecki c. k. notaryusz w Dąbrowie,
Dąbrowa, dnia 31 stycznia 1890.
- L. 8072 (1945 1—3)
W dniach 5 maja i 3 czerwca 1090 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tutejszym Sądzie realność pod n. k. 93 w Lubomierzu położona wyk. hip. l. 214 objęta, solidarnego dłużnika Jędrzeja Młynarczyka własna, oraz połowa realności pod n. k. 140 także położonej wyk. hip. l. 310 objętej, a to połowa solidarnego dłużnika Tomasza Drabika własna, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Ochrony własności ziemskiej w Limanowie 146 zł. zpn.
Cena szacunkowa wynosi 608 zł. 10 ct. a. w.
Wadyum 60 zł. 81 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysokiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 30 grudnia 1889.
- L. 5908 (1263 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 350 złr. zpn. odbędzie się w dniu 7 maja 1890 i w dniu 18 czerwca 1890 każdym razem o godz. 9 rano sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 77 w Gaju dłużniczki Elżbiety i Katarzyny Weinbrenner własnej.
Cena wywołania 3300 złr.
Wadyum 330 złr.
Kuratorem wierzycieli, którzyby po dniu 28 listopada 1888 prawa rzeczowe na tej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła ustanowiono p. Ludwika Miąsika w Starym Sączu.
Stary Sącz, 30 września 1889.
- L. 209 (1282 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Podbożu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji przeciw Wasylowi Sokół, Andrusowi Sokół i Maryi Sokół o zapłacie 15 rat po 9 zł. 44 ct. i reszty kapitału 51 zł. 2 ct. aw. została dozwolona egzekucyjna licytacja realności dłużnika własnej wykazani hipotecznymi l. 221 i 222 księgi gruntowej gminy katastralnej Załkieć objętych.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 7 maja 1890 i dnia 11 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, a na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.
Wadyum wynosi 23 zł. 80 ct.
Cena szacunkowa 238 zł.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz Krupiński w Podbożu.
C. k. Sąd powiatowy.
Podbuz, dnia 30 stycznia 1890.
- L. 8195 (1752 1—3)
W dniach 7 maja i 5 czerwca 1890 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tut. Sądzie połowa realności pod n. k. 74 w Niedźwiedziu położonej tj. połowa posiadłości wyk. hip. l. 94 objętej, 1/4 część posiadłości wyk. hip. l. 77 objętej, i jednej szóstej części posiadłości wyk. hip. l. 78 objętej, dłużnika Jana Tomali własne, na zaspokojenie pretensyi Süssla Trauriga 9 zł. 50 ct. zpn.
Cena szacunkowa wynosi 227 zł. 80 ct. aw.
Wadyum 22 zł. 78 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysokiego.
Mszana dolna, 28 grudnia 1889.
- L. 2237 (1972 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Celiny czyli Cecylii Pauli i Władysława Pauli przeciw Antoniemu Witosławskiemu o 850 złr. aw. zpn. zawiadamia, iż dnia 5 maja 1890 i dnia 9 czerwca 1890, każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III odbędzie się na rzecz Celiny czyli Cecylii Pauli i Władysława Pauli egzekucyjna publiczna licytacja ciał hipotecznych wyk. hip. 1503, 1504, 1505, 1506, księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody objętych, na imię Antoniego Witosławskiego wpisanym z tem, że ciała te hipoteczne pojedynczo na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.
Jako cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa ciała hipotecznego wyk.
- hip. 1503 w kwocie 214 złr. 40 ct. ciała hipotecznego wyk. hip. 1504 w kwocie 450 złr. 20 ct. ciała hipotecznego wyk. hip. 1505 w kwocie 328 złr. 80 ct ciała hipotecznego wyk. hip. 1506 w kwocie 57 złr. 40 ct.
Zakład wynosi 10 proc. cen wywołania.
Wyciągi hipoteczne, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych przejrzane być mogą w Registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 11 kwietnia 1889 jako dniu wydania wyciągów hipotecznych na sprzedaż mających się ciałach hipotecznych jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanowiony został kurator w osobie Karala Babla w Brodach.
Brody, dnia 15 lutego 1890,
- L. 8355 (1944 1—3)
W dniach 5 maja i czerwca 1890 o godz. 10 rano przymusowo sprzedaną będzie w tut. Sądzie połowa realności pod Nk. 10 w Pódrzeczkach położona, a mianowicie połowa posiadłości, wyk. hip. l. 78 i 1/4 część posiadłości wyk. hip. l. 79 i 84 objętych dłużnika Jędrzeja Bocznia własne, na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa Zalicznikowego w Limanowie 192 złr. zpn.
Cena szacunkowa wynosi 322 złr. 96 1/2 ct.
Wadyum 32 złr. 30 ct.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysokiego.
C. k. Sąd powiatowy
Mszana dolna, 30 grudnia 1889.
- L. 26318 (1603 1—3)
C. k. miej. deleg. Sąd powiat. w Przemysłu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Antoniego Baczynskiego przeciw Grzegorzowi (Hryciowi) Sawickiemu o zapłacie kwoty 100 złr. zpn. przeprowadzona zostanie na dniu 5 maja 1890 i na dniu 6 czerwca 1890, każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie biuro nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Przekopanej, wyk. hip. l. 16 ks. gr. gminy Przekopana objętej.
Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 536 złr.
Wadyum 10 pre. tej sumy.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Registraturze Przemysłu, 28 grudnia 1889.
- L. 25992 (2196 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemysłu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Singera przeciw Jędrzejowi Witrylakowi o zapłacie kwoty 13 zł. aw. odbędzie się dnia 5 maja 1890 i dnia 6 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sąd nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod lk. w Nehrybce położonej wyk. hip. l. 98 i 174 teje gminy objętej.
Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi 257 zł.
Wadyum zaś 10 pre. tej ceny.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tarnawski z substytucją adw. dr. Bersona.
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemysłu, 20 stycznia 1890.
Z c. k. miej. del. Sądu powiatowego.
- L. 550 (2036 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mikuliniech ogłasza że celem zaspokojenia 75 zł. wa. zpn. na rzecz Brejmy Kamelhaar odbędzie się w tym sadzie dnia 5 maja 1890 i dnia 9 czerwca 1890 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja trzy czwartej części realności nr. 105 w Teofilówce wykazem hip. l. 78 księgi gruntowej gminy katastralnej Ostalce objętej Sobka Komandzierskiego własnej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania.
Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 225 zł. aw.
Wadyum 10 proc. tej ceny.
Bliższe warunki licytacji i wyciąg hipoteczny oglądać można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli niewiadomych i tych którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu nabyli niemniej tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczona
- być nie mogła ustanawia się kuratora Stefana Bezkorowajnego w Ostalceach.
C. k. Sąd powiatowy.
Mikulince, 15 lutego 1890.
- L. 9637 (1878 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprz. galic. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie 15 rat po 9 złr. 75 ct. i reszty kapitału 95 złr. 54 ct. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 1 maja i 3 czerwca 2890 o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 100 i połowy realności wyk. hip. l. 410 księgi gruntowej gminy Rumno objętych dłużnika Oleksy Hryniów własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te łącznie tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności w kwocie 228 zł. aw.
Wadyum 23. złr. aw.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszczyński c. k. notaryusz w Komarnie.
Komarno, dnia 8 listopada 1889,
- L. 2078 (1992 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia resztującej sumy 50 zł. wa. zpn. na rzecz Jana Kazalskiego odbędzie się dnia 7 maja 1890 i 11 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Michała i Maryi Brygierów własnej w Tarnopolu pod l. 1478 położonej. Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny ocenienia tj. kwoty 492 zł. 96 ct., zaś na drugim terminie też niżej takowej sprzedaną będzie.
Wadyum 49 zł. aw.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Dla wierzycieli którzyby po dniu 5 listopada 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Kwiatkowskiego a p, adw. dr. Łuczakowskiego zastępują tegoż.
Tarnopol, dnia 1 marca 1890.
- L. 9529 (2167 2—3)
Celem zaspokojenia wierzycelności Jana Kózi w kwocie 15 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 5 maja i 2 czerwca 1890 każdym razem o godzinie 9 zrana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż wierzycelności hipotecznej w kwocie 300 zł. na realności po lwh. 191 w Jawiszowicach Jakóba Eajdakawłasnaj, na rzecz Jana Fajdaka za-intabulowanej.
Cena wywołania 300 zł.
Wadyum 30 zł.
Reszta warunków licytacyjnych w tutejszej sądowej registraturze do przejrzania.
C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 5 lutego 1890.
- L. 2062 (1902 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mendla Reissa przeciw Feibiszowi Reissowi pto 15 zł. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż sumy 100 zł. aw. zpn. w poz. 1 C. ciała hip. l. wyk. 592 Lipy Lipschtza własnego dla Feibisza Reissa hipotekowanej na terminach dnia 6 maja 1890 i dnia 20 maja 1890 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś za jakąkolwiek bądź cenę wspomnioną wierzycelność sprzedaną zostanie.
Jako cenę wywołania ustanawia się wartość obecną tej sumy 163 złr. 13 ct. aw.
Wadyum wynosi 10 pre.
C. k. Sąd powiatowy.
Złoczów, 7 marca 1890.
- L. 19082 (2227 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzycelności Salomona Steina 5 zł. 96 ct. odbędzie się dnia 6 maja 1890 i dnia 3 czerwca 1890 o godz. 10 rano w sądownie zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika śp. Franciszka Kopertyńskiego własnej wyk. hip. 377 gminy kat. Uborniki objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 281 zł. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 28 zł. 10 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.
Stanisławów, 31 grudnia 1889.

L. 6405 (2187 3-3)

W celu obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu, znaczków stempłowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych w Mszanie dolnej, rozpisuje się niniejszem konkurencyjnie za pomocą pisemnych ofert.

Ubiegający się o tę hurtownię winni do godziny 2 dnia 21 kwietnia 1890 na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Nowym Sączu wnieść swoje pisemne oferty stylizowane według wzoru, który w każdej c. k. powiat. Dyrekcji skarbu przejrzeć można.

Oferty te mają być zaopatrzone znacznym stempłowym na 50 ct., zawierać wadium licytacyjne w kwocie (200) dwustu zł. aw. a to w gotówce lub państwowych papierach wartościowych, albo też kwitów kasy rządowej stwierdzających, iż powyższą kwotę złożono tamże z przeznaczeniem na wadium do licytacji na hurtownię w Mszanie dolnej. Do ofert tych należy także dołączyć świadectwo osiągniętej pełnoletności, zaświadczenie moralności, tudzież wiarygodne świadectwo co do odpowiedzialności i pomyślnego stanu majątkowego.

Wreszcie należy ofertę tę zapieczętować i na kopercie umieścić napis wskazujący przeznaczenie tej oferty.

Obrót tej hurtowni wynosił w ciągu roku 1889:

- 1). W materiałach tytoniowych 22.708 zł. 92 ct.
- z czego przypadło na własną a la minut sprzedaż 1885 zł. 23 ct.
- 2). w znaczkach stempłowych 3.963 zł. 38 ct.
- 3). w blankietach wekslowych 23 zł. 65 ct.
- 4). w kolejowych listach przewozowych — zł. — ct.

Hurtownia ta pobiera materiały tytoniowe z hurtownej sprzedaży tytoniu w Limanowy o 30 kilometrów od Mszany dolnej odległej, inne zaś przedmioty sprzedaży z c. k. Urzędu podatkowego w Mszanie dolnej.

Hurtownia ta obowiązana jest udzielać potrzebnych materiałów tytoniowych istniejącym obecnie 58 drobnym trafikom, których liczba z czasem może się powiększyć.

Bliższe warunki rozpisanej niniejszem konkurencyjnie przejrzeć można podczas godzin urzędowych w biurach tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu, tudzież w tutejszopowiatowych c. k. Nadzorach straży skarbowej.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.
Nowy Sącz, dnia 29 marca 1890.

L. 8354 (1947 3-3)

W dniach 5 maja i 3 czerwca 1890 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedane będą w tut. Sądzie 2/4 części realności wyk. hip. l. 258 i 4/16 części realności wyk. hip. l. 264 gminy Lubomierz objętych, dłużnika Antoniego Dawczaka własne, na zaspokojenie pretensji Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowie 100 złr. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 472 zł. 73 1/2 ct. Wadium 48 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ek. notaryusza Jana Wysockiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 27 grudnia 1889.

L. 1584 (2177 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie o godzinie 10 rano dnia 23 kwietnia 1890 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 27 maja 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 187 według wykazu hipotecznego 210 gminy katastralnej Hadynkowiec, Franciszka Łopuszańskiego własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włośc w likwidacji we Lwowie pto. 8 rat po 8 zł. 83 ct. i reszty kapitału 131 zł. 51 ct. i 12 zł. 95 ct. a. w.

Cena wywołania 250 zł. Wadium 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Felicyana Polańskiego notaryusza w Kopeczyńcach.

Kopeczyńce, dnia 30 marca 1890.

L. 11872 (2204 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Szezerce przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 520 zł. 44 ct. aw. zpn. przez c. k. uprzyw. galie. Zakład kredytowy włościański w likwidacji we Lwowie przeciw Samuelowi Streifeldowi wywalczonyj w tusąd. kancelaryi w dniach 23 kwietnia i 23 maja 1890 każdorazowo o godzinie 10 przed południem przymusową licytację realności dłużnika pod lk. 8 w Jastrzębkowie położonej a wykazem hipotecznym l. 140 księgi gruntowej tejże gminy objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1200 zł. aw.

Zakład wynosi 120 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność rzezonana tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szezerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Szezerzec, 18 grudnia 1889.

L. 7044 (2203 3-3)

Oleski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem ściągnięcia wierzytelności Łukasza Sumika w ilości 64 zł. aw. zpn. publiczna sprzedaż ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 729 gminy Oleska Wawrzyńca Dziubanowskiego czyli Dziewanowskiego własnego na 103 zł. ocenionego dnia 20 kwietnia 1890 i dnia 30 maja 1890 każdym razem o 10 godzinie przed południem w tusądowym zabudowaniu na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej przedsięwzięta.

Wadium wynosi 1! zł. aw

Akt ocenienia, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Olesko, dnia 31 grudnia 1889.

L. 7484 (2065 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 30 kwietnia i 28 maja 1890 każdą razą o godzinie 10 przed południem, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 155 zł. aw. zpn. publiczna licytacja połowy sumy 422 zł. 30 ct. mk. na ciele hip. lw. 1070 księgi gruntowej gminy Sądowej Wiszni na rzecz Mojżesza Idels zainstabulowanej.

Cena szacunkowa 211 zł. 15 ct.

Wadium 21 zł. 11 ct.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 14 grudnia 1889.

L. 6694 (1946 3-3)

W dniach 5 maja i 4 czerwca 1890 o godzinie 10 rano przymusowo sprzedana będzie w tut. Sądzie realność pod nk. 35 w Lubomierzu położona, wyk. hip. l. 57 objęta dłużniczką Reginy Dawiec własną, na zaspokojenie pretensji Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy 53 złr. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 172 złr.

Wadium 17 złr. 20 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ek. notaryusza Jana Wysockiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 24 grudnia 1889.

L. 2069J. (2123 2-2)

Am 14 April 1890 um 11 Uhr Vormittags werden bei der k. und k. Intendantz des 1 Corps in Krakau schriftliche Verkaufs-Anträge auf Lieferung von 890 Meterzentner Weizen-Zwiebackmehl (nach kaufmännischer Usance) entgegengenommen.

Nähere Bedingungen können bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Krakau, Tarnów und Olmütz, sowie in der „Gazeta Lwowska“ vom 1 April 1890 eingesehen werden*.

Von der k. und k. Intendantz des I. Corps.
Krakau, am 31 März 1890.

* Im Aviso welches in No. 74 der „Gazeta Lwowska“ vom 1 April l. J. vollinhaltlich eingeschaltet ist, fallen die Worte: „somit auch der Verzehrungssteuer“ ganz weg, weil eine solche nicht zu entrichten ist.

L. 9344 (2228 2-3)

Celem ściągnięcia wierzytelności ek. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 86 złr. 76 ct. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 24 kwietnia i 29 maja 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. d. 454 wyk. hip. l. 810 gminy Bóbrka objętej dłużników Seńka i Maryi Zubyk własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 150 złr. poręczne 15 złr. i, że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w ts. Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 31 października 1889.

L. 2458 (2230 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniu 16 kwietnia 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 24 czerwca 1890 nawet poniżej takowej licytacja

realności l. 77/87 w Jaworze nietabulowanej Hrynia Łenia własnej na rzecz Salamona Fleischmana pto 125 złr. zpn.

Cena wywołania 260 złr.

Wadium 26 złr.

Resztę warunków protokół opisanie i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej Registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratora c. k. notaryusza Teliszewskiego.

Turka, dnia 3 marca 1890.

L. 555 (2223 2-3)

W celu zabezpieczenia budowy dwupiętrowego traktu domu więziennego przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu rozpisuje się na skutek reskryptu Wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12go listopada 1889 l. 20907 licytację na podstawie pisemnych ofert na dzień 30 kwietnia 1890 do godziny 12tej w południe w Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu odbyć się mająca.

Koszta tej budowy wynoszą w cenach fiskalnych 37.345 zł. 74 1/2 ct. wa. (trzydzieści siedm tysięcy trzysta czterdzieści pięć zł. 74 1/2 ct. wa.).

Warunki licytacji, kosztorys i plany wykonać się mających robót, mogą być przejrzane w biurze oddziału budowniczego c. k. Starostwa w Tarnopolu w godzinach urzędowych, w samym zaś dniu licytacji w Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu, dokąd także pisemne oferty zaopatrzone w 5 pr. wadium w terminie powyższym najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mogą.

Oferty nieulożone wedle warunków budowy, lub też po terminie wniesione nie będą uwzględnione.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, 2 kwietnia 1890.

Konkursa.

L. 11158 (2206 3-3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kurowicach w powiecie Przemyślańskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 200 zł., za służbę telegraficzną 120 zł. ryczałtu kancelaryjnego 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 23 kwietnia br. w c. k. Dyrekcji post i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 30 marca 1890.

L. 768 (2191 3-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta sądowego przy Sądzie obwodowym w Rzeszowie względnie przy innym Sądzie kolejalnym lub powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 20 kwietnia 1890.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść należyście udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów 31 marca 1890.

L. 779 (2225 2-3)

Przy sądzie obwodowym w Wadowicach opróżniona została posada dozorcę więzi z płacą roczną 300 zł. dodatkiem aktywalnym 75 zł. i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dz. pp. ułożone, wnieść należy włącznie do 10 maja 1890 do Prezydium sądu obwodowego.

Prezydium sądu obwodowego.
Wadowice, 1 kwietnia 1890.

L. 5462 (2234 2-3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na opróżnioną posadę nauczyciela szkoły ewangelickiej w c. k. Seminarium nauczycielskim w Tarnopolu X klasie rangi.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa rocznych 800 zł., dodatek aktywalny rocznych 200 zł. i prawo do dodatków pięcioletnich po 100 zł.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci wykazać się mają kwalifikacją do szkół wydziałowych z językiem wykładowym polskim i ruskim. Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy się wykazą nadto kwalifikacją do udzielania nauki gry na fortepianie.

Podania należyście udokumentowane wnieść należy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem bezpośredniej Władzy przełożonej najpóźniej do końca kwietnia rb.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 29 marca 1890.

L. 2588 (2219 2-3)

Przy sądzie powiatowym w Leżajsku opróżniona została posada kancelisty z roczną płacą 600, zł. dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub takąż przy sądach

kolejalnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnieść należy do 8 maja 1890 do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 30 marca 1890.

L. 205 (2278)

Celem stałego obsadzenia posad katechetów religii rzym. kat. rozpisuje się niniejszem konkurs.

1) na posadę katechety rzym. kat. przy 4 klasowej męskiej szkole w Chrzanowie;

2) na posadę katechety rzym. kat. przy 4 klajowej mieszanej szkole w Jaworznie;

Do posady katechety w Chrzanowie przywiązana jest roczna płaca w kwocie 500 złr. 10 pr. na mieszkanie i pięcioletnie dodatki po 50 złr. Katecheta tej szkoły będzie miał obowiązek udzielania także nauki religii w 4 kl. żeńskiej szkole w Chrzanowie.

Do posady katechety w Jaworznie przywiązana jest roczna płaca w kwocie 450 złr. i dodatki pięcioletnie po 50 złr.

Kandydaci ubiegający się o te posady mają wnieść podania poparte dowodami, że posiadają przepisana § 3 lit. a) ustawy z d. 1 grudnia 1889 dz. u. kr. nr. 71 kwalifikację za pośrednictwem swej przełożonej władzy duchownej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie najdalej do 30 kwietnia 1890.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Chrzanowie, dnia 16 marca 1890.

L. 3368 (2297 1-3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta inspekcji leśnej rangi X klasy dla okręgu lasowego w Przemyslu ewentualnie innego z tutejszokrajowych okręgów lasowych z systemizowanymi dla urzędników państwowych tej rangi poborami i ryczałtem rocznym na opędzenie kosztów podróży i wydatków kancelaryjnych rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30 kwietnia 1890.

Ubiegający się o tę posadę mają w myśl § 5 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 27 lipca 1883 nr. 137 d. u. p. wykazać, że uzyskali kwalifikację wymaganą w myśl obowiązujących przepisów do służby techniczno-lasowej przy zarządzie lasów rządowych i że odbyli co najmniej pięcioletnią praktykę w lasach rządowych lub większych lasach prywatnych w końcu że władają językiem niemieckim.

Podania zaopatrzone w należyte dowody kwalifikacyjne wnieść mają petenci zostający w służbie rządowej za pośrednictwem swej przełożonej władzy, inni zaś na ręce c. k. Starosty w którego powiecie stale przebywają w oznaczonym wyżej terminie do Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1890.

Księgi gruntowe.

L. 2277 (2253)

Zawiadamia się interesowanych, że arkusze posiadania dla gminy kat. Oporzee złożone zostały w tut. Sądzie do przejrzania.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą dnia 18 kwietnia 1890.

C. k. Sąd powiatowy.
Skole, dnia 1 kwietnia 1890.

L. 154 (2244)

Komisja hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gmin katastralnych Wetlina i Smerek sporządzone oraz i inne akta do nowych ksiąg gruntowych wspomnianych gmin się odnoszące, są do powszechnego przeglądu w c. k. Sądzie powiatowym w Baligródzie złożone.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się termin na dzień 17 kwietnia 1890, na którym na zarzuty, przed tym terminem pisemnie, zaś na terminie także ustnie zgłoszone, rozprawy przeprowadzone zostaną.

Sanok, 30 marca 1890.

Kuratele.

L. 13787 (2171 3-3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Hrycia Kapuśniaka z Bojanic marnotrawcą ustanawiając kuratorem Safata Kapuśniaka z Bojanic.

Sokal, dnia 11 października 1889.

L. 1088 (2199 3-3)

Dla marnotrawcy Szczepana Bartmana z Wysoki, ustanowiono kuratorem Klimenta Bartmana z Wysoki.

C. k. Sąd powiatowy.
Łańcut, 21 lutego 1890.

L. 519 (1865 1—3)

Rzeszowski Sąd obwodowy zawiadamia, że Emilia Hippman i Karol Hippman dnia 15 stycznia 1890 l. 519 wnieśli skargę przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Zajączkowskiemu jak również tego niewiadomemu spadkobiercom o uznanie wierzycielności ostatniego w sumie 500 zł. pol. mon. konw. zpn. za zgastą, ekstabulacją prawa zastawu dla niej ze stanu biernego $\frac{3}{5}$ części dóbr Trześń jak i resztujących ceny kupna $\frac{2}{5}$ części tychże dóbr, poz. dom. 255 pag. 276 instr. 1353 pag. 405 i eliminowanie tej wierzycielności z tabeli płatniczej ceny kupna $\frac{2}{5}$ części tychże dóbr z prośbą o zanotowanie sporu w stanie biernym $\frac{3}{5}$ części dóbr Trześń i sumy 5193 zł. wa. zpn., że na skutek tej skargi ustanowiono dla pozwanego a ewentualnie nieznanego spadkobierców jego kuratorem adw. dra Leckera w Rzeszowie z substytucją adw. dra Reinesa i termin do wniesienia pisemnej obrony na dni 30 przeznaczono.

Wzywamy zatem Józefa Zajączkowskiego a odnośnie nieznanego spadkobierców, aby w własnym interesie w ustanowionym terminie obronę wnieśli lub informację do takowej swemu kuratorowi udzielili.

Rzeszów, 27 lutego 1890.

L. 4931 (1930 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zarządza wpisanie do rejestru handlowego dla firm spółkowych przy firmie „Filia c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie“, że tenże Bank urzędnikowi zakładu centralnego we Lwowie p. Markowi Baslewy, nadał prawo podpisywania „per procura“ firmy „Filia c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie“ zbiorowo z dyrektorem teje fili p. Konstantym Tchórznickim, lub z wyższym urzędnikiem teje p. Zygmuntem Szancerem, lub z jednym z dyrektorów Zakładu centralnego we Lwowie pp. Dr. Józefem Kolischerem Maurycem Lazarusem Władysławem Riegerem lub Robertem Heffernem, tudzież, że tenże podpisywać będzie „ppr. Baslewy“.

Kraków, 21 lutego 1890.

L. 7024 (1929 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wiktora Klobasę Zręckiego, iż przeciw niemu na skutek pozwu de praes. 9 marca 1890 l. 7024 przez H. Vandersluis nakaz zapłaty sumy wekslowej 7000 franków zpn. wydanym został i że w sprawie tej ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Wł. Markiewicz z substytucją adw. dra Kirchmajera, wzywając go, by się do do kuratora zgłosił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Kraków, dnia 10 marca 1890.

L. 10973 (1968 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu Wilhelmowi Stücker że przeciw niemu został dnia 15 marca 1890 do l. 10973 na rzecz żywności banku pro Czechy a Morawu w Pradze wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 550 zł. z przyn.

Gdy obecnie miejsce pobytu Wilhelma Stückera nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Pohl. a tegoż zastępcą adwokata dr. Tabaczynskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa więc zatem Wilhelma Stückera aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, i sądowi oświadczył gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogącego następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 15 marca 1890.

Zl. 2402 (1836 1—3)

Das k. k. Kreis-als Handelsgericht in Tarnopol hat verfügt in dem Register für Erwerbs und Wirtschaftsgenossenschaften bei der schon eingetragenen Firma „Gewerbe und Handwerker Credit-Anstalt in Czortkow, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ anzumerken, dass bei der am 25 Jänner 1890 abgehaltenen zweiten Generalversammlung D. Med. Adolf Stöckel zum Direktor, Adolf Osterlizer zum Cassier Hersch Platzman zum Stellvertreter des Cassiers wieder dagegen Moritz Singer Schullehrer an Stelle des Dr. Isidor Diamand zum Controleur neugewählt wurden.

Tarnopol, am 15 Februar 1890.

L. 1880 (1910 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. uwiadamia niewiadome z miejsca pobytu Maryę Nakoneczną, Kaśkę Dya i Paśkę Konyk że Michał Martyniuk wnieśli przeciw tymże dnia 14 lutego 1890 l. 1880 pozew o uznanie prawa własności do parcel gruntowych lkat. 542/2 i 544/2 whl. 126 gminy

Tadanie na który termin do rozprawy ustanej na dzień 30 kwietnia 1890 o godzinie 9 rano wyznaczono a pozew do rak ustanowionego kuratora adw. p. Dr. Krowczyńskiego w Kamionce str. doręczono.

Pozwane się wzywa żeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił lub innego zastępcę sobie wybrał inaczej ze skutki z zaniechania same zawinają.

Kamionka str. 15 lutego 1890.

L. 13009 (1967 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Teofilii hr. Komorowskiej że przeciw niej został dnia 22 marca 1890 do l. 13009 na rzecz uprzagal. banku hipotecznego wydanym nakaz zapłaty sumy reszt. wekslowej 800 zł. zpn. Gdy miejsce pobytu Teofilii hr. Komorowskiej nie jest wiadome ustanowiono dla niej kuratorem adwokata dr. Blizińskiego a tegoż zastępcą adwokata dr. Romanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczony zostaje.

Wzywa więc zatem Teofilii hr. Komorowską aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogącego następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 22 marca 1890.

L. 4169 (1732 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu weksla z daty Dąbrowa, 18 marca 1889 na sumę 65 złr. opiewającego w dniu 1 listopada 1889 płatnego, przez Mortka Ginda wystawionego a przez Zygmunta Gostkowskiego akceptowanego, aby się w ciągu dni 45 od dnia 5 ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej“ do tutejszego Sądu zgłosił i weksel rzeczony przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel ten za umorzony uznany zostanie.

Tarnów, 6 marca 1890.

L. 2574 (2255 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ferdynanda Lauterbacha, iż przeciw niemu wnieśli pod dniem 24 lutego 1890 l. 2574 Wojciech i Marya Kalicinscy pozew o zapłacenie 631 zł. wa. w skutek czego dla niego kuratorem adwokata dr. Illasiewicza w Rzeszowie ustanowiono i termin do rozprawy ustnej na dzień 29 kwietnia 1890 wyznaczono.

Wzywa się zatem Ferdynanda Lauterbacha, aby na wyznaczonym terminie osobie stanął, albo wreszcie innego sobie ustanowił pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Tanobrzeg, dnia 20 marca 1890.

L. 1007 (2298 1—2)

In Folge der Bestimmungen des Vertrages zwischen der österreichischen Staatsverwaltung und der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Gesellschaft vom 30 April 1850 wird am 15 April l. J. um 9 $\frac{1}{2}$ Uhr Vormittags die 40 Verlosung der gegen Stamm-Aktien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn hinausgegebenen Obligationen, und die 41 Verlosung der Prioritäts-Aktien dieser Bahn in Wien in dem dazu bestimmten Saale im Bankgebäude (Singerstrasse) stattfinden.

Von der k. k. Direction der Staatsschuld Wien, am 30 März 1890.

L. 9706 (1881 1—3)

Jaremka Stockiego zawiadamia się że uchwala z 16 czerwca 1889 l. 3241 dozwolony został wpis prawa własności do parcel gr. 668/1 669/2 i 1334/1 w Strzemielcu na rzecz Pawła Kaliniewicza względnie Lewka Stockiego i takowa doręczona została ustanowionemu kuratorowi Jakobowi Kaliniewiczowi w Strzemielcu.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn 18 lutego 1890.

L. 3042 (1931 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Isaka Mechla Schneebalga, celem doręczenia mu ts. nakazu zapłaty z dnia 15 lutego 1890 l. 1992 w sprawie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, przeciw Izakowi Mechlowi Schneebalg, i innym pto 100 zł. tudzież dalszych w tej sprawie zapasę mających uchwala kuratora ad actum w osobie adw. p. dr. Milgroma z Kołomyi, i wzywa tegoż Isaka Mechla Schneebalga, by ustanowionemu dlań kuratorowi podał swe miejsce zamieszkania, tudzież bliższe szczegóły sprawy tej dotyczące, gdyż inaczej wyniknąć mogące z tą zle skutki sam sobie przypisze.

Kołomyja, dnia 8 Marca 1890.

L. 5380 (1927 1—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Jana Płaskiego postępowanie w celu umorzenia księżeczki Kasy Oszczędności m. Krakowa Nr. 13394 na 202 zł. 69 ct. a. w.

opiewającej i na imię: „Jan Płaski“ wystawionej, a wedle twierdzenia podającego zagubionej wzywa posiadacza tej księżeczki aby ją w sześciu miesiącach od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc okazał sądowi tutejszemu tem pewnie, ile że inaczej takowa na ponowne żądanie za pozbawioną wszelkiej mocy uznana a Kasa Oszczędności m. Krakowa na podstawie onej księżeczki jej posiadaczowi do żadnej odpowiedzialności nie będzie obowiązana.

Kraków, dnia 28 lutego 1890.

L. 4655 (1925 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Jana Odziewy względnie tegoż nieznanego prawonabywców, że przeciw niemu wnieśli Jan i Julia Kuźniarowie przed sądem tutejszym pozew de prs. 13 lutego 1890 l. 4655 o uznanie, że prawo żądania zapadłej sumy 110 złp. w stanie biernym realności pod lk. 312 dz. I w Krakowie lwh. 299 objętej w poz. 2 on lit. d. intabulowanej na rzecz Jana Odziewy zgasto i o wykreślenie tej sumy ze stanu biernego rzeczony realności tudzież że dla nich ustanowionym został w sporze kuratorem ad actum dr. Kastory adwokat w Krakowie z substytucją dr. Leo.

Kraków, dnia 21 lutego 890.

L. 23 (1924 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Tramera byłego właściciela 10/1344 części majątności Ostropole w powiecie Chrzanowskim położonej, iż uchwała z dnia 12 kwietnia 1889 l. 7890 zarządzone przez pisanie prawa własności 996/1344 części majątności Ostropole na rzecz Józefa Stachury i że w celu doręczenia mu tej uchwały ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Brummera w Krakowie.

Kraków, dn. 10 stycznia 1890.

L. 878 (1828 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że na prośbę Stanisława Jagielskiego wprowadza się postępowanie amortyzacyjne względem ośmiu sztuk 6 pr. listów zastawnych Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie lit. A. S. III nr. 436, 1651, 2459, 3052, 4599, 5045, 5046 i 5399 po 100 złr. na okaziciela opiewających wraz z kuponami, z których pierwszy dnia 1 maja 1890 ostatni dnia 1 listopada 1908 płatny, dalej względem 2 kuponów od 6 pr. listu zastawnego Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie lit. A. Ser. II. nr. 2044 na 1000 złr. opiewającego, z których pierwszy dnia 1 maja 1890 drugi dnia 1 listopada 1890 płatny, następnie względem 2 kuponów od 6 pr. listu zastawnego Gal. Zakładu kred. ziem. w Krakowie lit. A. Ser. III nr. 636 na 100 złr. opiewającego, z których pierwszy dnia 1 maja 1890 drugi 1 listopada 1890 płatny, wreszcie względem 2 kuponów od 6 pr. listu zastawnego Gal. Zakładu kredyt. ziem. w Krakowie lit. A. Ser. III. nr. 3259 na 100 złr. opiewającego, z których pierwszy 1 maja 1890, drugi 1 listopada 1890 płatny.

O tem zawiadamia się posiadaczy omówionych powyżej listów względnie kuponów niemniej każdego, komu na tem zależy, z uwagą że powyższe listy zastawne Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w przeciągu lat trzech od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, albo w razie gdyby który z powyższych listów zastawnych wcześniej wylosowanym został, po upływie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia płatności wylosowanego listu, zaś znajdujące się przy tychże listach kupony, oraz kupony powyżej poszczególnione po upływie jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ich zapadłości za umorzony i wszelkiej prawnej mocy pozbawione uznane zostaną.

We Lwowie, dnia 1 marca 1890.

L. 518 (1864 1—3)

Rzeszowski Sąd obwodowy zawiadamia że Emilia i Karol Hippmanowie przeciw gminie Trześń do rak wójta tej gminy, byłym poddanym Trześni z imienia i nazwiska, jak i życia i miejsca pobytu nieznanym, jak i ich również nieznanym spadkobiercom dnia 15 stycznia 1890 l. 518 wnieśli skargę o uznanie obowiązku Antoniego Lisikiewicza opłacania za byłych poddanych dóbr Trześni podatków monarchicznych przez trzy lata, na $\frac{1}{5}$ części dóbr tych jak Dom. 6 p. 300 n. 22 on. i resztujących $\frac{2}{3}$ części ceny kupna $\frac{2}{5}$ części tychże dóbr ciężącego za zgasty, ekstabulacją tego obowiązku i eliminowanie wierzycielności jemu odpowiedniej z tabeli płatniczej ceny kupna $\frac{2}{5}$ części tychże dóbr z prośbą o adnotację sporu na $\frac{2}{5}$ częściach dóbr Trześń i sumy 5193 zł. zpn.

Na skutek tej skargi ustanowiono dla byłych poddanych dóbr Trześnia kura-

torem adw. dra. Leckera w Rzeszowie z substytucją adw. dra Reinesa i termin do wniesienia pisemnej obrony na dni 30 naznaczono.

Wzywa się zatem współpoddanych poddanych dóbr Trześnia, ażeby w tymże terminie, albo obronę wnieśli, lub też informację ustanowionemu kuratorowi udzielili, a to pod rygorem prawa.

Rzeszów, 27 lutego 1890.

L. 1668 (1932 1—3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że w rejestrze dla firm spółkowych wpisano firmę „Lipschütz et Kreisberg Wechselstube“. Jawni spółnicy są zamieszkali w Stryju Mojzesz Lipschütz i Ozyasz Hersch Kreisberg, którzy obaj podpisywać będą firmę słowami „Lipschütz et Kreisberg“.

Sambor, 4 Marca 1890.

L. 1990 (2031 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sporze wekslowym Priwy Bran przeciwko Seligowi Greismanowi o zapłacenie resztującej sumy 50 zł. wa. zpn. z większej 58 zł. wa. niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Greissmana, że dla niego kurator w osobie adw. dr. Koppla ustanowionym został i wzywa go, aby temuż kuratorowi potrzebnych do obrony środków udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił, inaczej bowiem skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, 27 lutego 1890.

L. 2146 (1893 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż w rejestrze dla firm zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kredytowe miejskie w Sieniawie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką w Sieniawie“, na dniu 15 lutego 1890 wpisano uchwałę nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z dnia 21 grudnia 1889 w Sieniawie odbytego, postanawiającą rozwiązanie Towarzystwa, którego likwidatorem ustanowiony został Abraham Czoznek kupiec w Sieniawie

Wierzycieli wzywa się zarazem, by z swemi roszczeniami w Towarzystwie się zgłosili.

Przemysł, 12 marca 1890.

1. 503 (1911 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Abusiowi Müller, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji przeciw Iwanowi Buhajowi i towarzyszom pto 2 rat po 12 zł. z przyn. celem doręczenia mu nakazu zapłaty z dnia 30 maja 1889 l. 3928 i dalszych uchwał w tej sprawie wydał się mających, ustanawia dla niego kuratora w osobie p. Władysława Górki, któremu ma udzielić potrzebnych informacji, lub ustanowić innego zastępcę gdyż inaczej skutki sam sobie przypisze.

Rawa, dnia 12 lutego 1890.

L. 4461 (1845 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarskich uchwałę spółki z dnia 21 grudnia 1889 postanowionej rozwiązania chrześcijańskiego towarzystwa spożywczego w Tarnowie zarejestrowanego stowarzyszenia z ograniczoną poręką do podwójnego udziału zaprotokółowanego w skutek uchwały tut. Sądowej z dnia 11 marca 1886 l. 3526 tudzież wpis obranego likwidatora Jana Schütza dyrektora szkół w Tarnowie.

Wierzyciele do rozwiązananej spółki zgłosić się winni w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“.

Tarnów, dnia 13 marca 1890.

L. 1046 (1871 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie wzywa niniejszem każdego posiadacza księżeczki wkładkowej Banku Zaliczkowego „Nadziejac“ w Delatynie z daty 19 listopada 1878 N. 449 na kwotę 1000 zł. aw. opiewającej Lesiowi Kondrukowi z Jabłonicy zaginionej aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu sądowi tutejszemu przedłożył, gdyż pobezsutecznym upływie tego terminu księżeczka ta na ponowne żądanie Lesia Kondruka za nieważną uznana zostanie.

Delatyn, 28 stycznia 1890.

L. 4894 (1832 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w postępowaniu spadkowym po Reisliz Kesslerow Frænklowej dnia 15 września 1867 w Tarnowie zmarłej przyjął do aktów cesę powołanych do spadku Altera Abrahama Frænkla, Jakóba Jaegera i Feigi z Frænklów Jaegerowej ustanawiając dla obrony praw wymienionych cedentów kuratorem adw. dr. Jana Steca.

Tarnów, 13 marca 1890.

L. 1820 (1834 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadania z miejsca pobytu niewiadomego Beniora Teichera, że w sprawie wechslowej kołomyjskiej spółki handlowej rolniczo przemysłowej przeciw niemu pto 50 zł. zpn. adwokat dr. Rittigstein w Kołomyi dla niego kuratorem ustanowiony został, i temuż nakaz zapłaty z dnia 18 stycznia 1890 l 757 doręczono.
Kołomyja, 22 lutego 1890.

L. 1074 (2016 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że w dniu 11 listopada 1888 umarł w Zalasowy Błażej Chrupek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Czysty spadek według inwentarza spadkowego wynosi 359 zł. 58 ct Sąd nie jest pewien, czy doniesiono o wszystkich osobach które według ustawy powołane są do dziedziczenia. Dla niewiadomej z miejsca pobytu Agaty Walkowicz ustanawia sąd kuratorem p. Tytusa Bujnowskiego notaryusza w Pilźnie a dla niewiadomych z życia i miejsce spadkobierców kuratorem p. adw. Steca w Tarnowie, Agatę Walkowiczową i niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców się zrywa, aby w przeciągu roku się zgłosili, wnieśli deklarację, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z tymi, którzy deklarację wnieśli z kuratorem dla niewiadomej z miejsca pobytu Agaty Walkowiczowej i tym spadek zostanie przyznany.
Tuchów, 1 listopada 1889.

Doniesienia prywatne.

Na sprzedaż
Willa, ul. Piekarska L. 11,
1920

Specjalna pracownia kółder i materaców pod firmą Józefa Schuster sprzedaje swoje wyroby taniej jak wszędzie. Lwów, ulica Kopernika L. 7. 2096

Dyrekcja dóbr Pawłosiowa p. Jarosław ma na zbyciu większą ilość kartofli cebulek czeskich (Schwarzenbergskich) nasienie lub na inny użytek. 2239

Pasieka do sprzedania z 12 do 14 przetrwałych pszczołami i 14 uli ramk. próżnych wraz z potrzebnymi do tego przyborami za 150 zł. S. Nowicki w Kormanicach, poczta i kolej Niżankowice. 2208

Nowo otworzony magazyn pod firmą
Antoni Gudien
we Lwowie przy placu Maryackim L. 8 dom J.P. księcia Ponzińskiego dawniej pani Gajewska poleca po przystępnych cenach 2097
komisowy skład kółder, materaców i sienników.

RODOC, Satyry obyczajowe, 2 tomiki (Serya I. i II.) po 20 ct.
RODOC, Satyry, serya III. 80 "
RODOC, Satyry, serya nowa 50 "
RODOC, Piosnki i gawędy humorystyczne, 4 zeszyty po 20 "
BERANGER-RODOC, piosnki 50 "
poleca 2237
KSIĘGARNIA POLSKA
we Lwowie, plac Halicki L. 14.

Pod korzystnymi warunkami i dyskrecją otrzymać mogą osoby rzetelne, mogące dotrzymać zobowiązania 2281
pożyczki pieniężne
jako kredyt osobisty spłacie się mający w ówier-ręcznych lub 25 miesięcznych ratach. Zapytania, którym załączyć należy trzy marki listowe na od powiedz, wysłano do „Commissionsgeschäft J. GELB, Budapest, Theresienring 35.

Obwieszczenie. 2259

Zarząd masy konkursowej Barucha M. Schmala w Tarnowie podaje do wiadomości, że towary i urządzenia sklepowe do tejże masy należące, których łączna wartość szacunkowa wynosi 20.569 zł. 30 ct. w. a. sprzedane zostaną ryczałtem w drodze ofert, które wraz z 10 proc. wadium wnieść należy najpóźniej po dzień 21 kwietnia b. r. na ręce zarządcy masy, adwokata dr. Ludwika Glasera w Tarnowie.

Wdowa z lepszym wychowaniem która może zastąpić Panią domu i dozorować nad małymi dziećmi, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, umiejąca krawieczyć i białe szyte, poszukuje miejsca i może się wykazać najlepszymi ś. i. i. adectwami. — Adres H. C. w domu Pani Zaharowej mała Strusina w Tarnowie. 2241

Sławne klatauskie goździki.
(Klattaue Chornelken.)
Znana tu i zagranicą specjalność ogrodowa „Klattaue Chornelke“ odznaczająca się przez swój wielki, piękny, obfity i pstry kwiat, dający się łatwo pielęgnować, nie powinna brakować w żadnym ogrodzie lub oknie. Szczególnie silne w tym roku (niezawodnie) kwitnące kwiaty polecam w 100 gatunkach po cenie 13 zł., w 50 gatunkach po zł. 9.50. w 25 gatunkach zł. 5, w 12 gatunkach zł. 2.50, w zbiorze 100 sztuk 6 zł. — Dalej obfity wybór renomowanych i wybornych róż jak niemniej wszystkie gatunki pelargonij, fuksyj, georgijn itp. — Katalogi na żądanie gratis.

Józef Walter
specjalny chodowca goździków w Klattau.
WYROBY SPECYJALNE
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD
Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Essencja dla chustek... AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa... AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy. AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki... AUX VIOLETTES DE PARME
37, Boulevard de Strasbourg, 37 5285

Dla pp. Urzędników
W kwietniu roku bieżącego zaczną wychodzić we Lwowie co dni 15 każde pisma „KRAJ“ i „GŁOS“
sprawom urzędników poświęcone.
Obok części urzędowej i artykułów fachowych „Kraj“ i „Głos“ umieszczają będą w fejetonie powieści, nowele, kroniki zagraniczne, korespondencje, recenzje teatralne, bibliografię i t. d.
Prenumerata na „Kraj“ i „Głos“ wynosi we Lwowie na prowincyi kwartalnie 1 zł. 50 ct. kwartalnie 1 zł. 80 ct. półrocznie 3 „ — półrocznie 3 „ 60 „ rocznie 6 „ — rocznie 7 „ 20 „
Každy setny prenumerat otrzyma jako premium węgierski los Czerwonego Krzyża. 2074
Nazwiska prenumerowanych podane będą w pierwszym numerze „Kraju“ i „Głosu“. Prenumeratę (kwartalną) upraszamy przesyłać wprost do Redakcyi „Kraju“ i „Głosu“ we Lwowie, Rynek L. 40. I. piętro.

Materje na ubrania.
Peruwien i Doskin dla wys. kleru, przepisane materje dla c. i k. uniformów urzędniczych, dla weteranów, straży ogniowej, gimnastyków i liberyi. Sukna dla bilardów i stolików gry, gunie także nieprzemakalne na ubrania do polowania, materje do prania. Pledy podróżne od zł. 4 do 12.
Wszystkie towary tańsze niż gdzie indziej i najlepszego trwałego gatunku. 997
Jan Stikarofsky w Bernie (Morawia)
Największy skład towarów sniennych w Austro Węgrzech Wzory franko. Dla pp. rajstrów kra wiockich posiadacm najofitniejszą z wszystkich naj piękniejszych książki wzorów. Przesyłki za pobraniem nad 10 zł. franko. Wobec mego stale zaopatrzono go składu w wartości 200000 zł., tudzież wobec interesu, którym zaangażowany jestem na o tym świecie, rozumiem się samo przez się, że mi pozostaje wiele resztek materij, a ponieważ niemożliwym jest przesyłać z nich wzorów, to przyjmuję zamówione resztki, które nie konwenują, napowrót, wymieniam takowe. lub zwracam pieniądze za nie. Przy zamówieniach jest koniecznym podać kolor, długość i cenę resztek. Korespondencja w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, polskim, włoskim i francuskim.

Wezwanie. 2137
W depozycie c. k. Sądu deleg. miejsk. w Krakowie złożone są fundusze na rzecz Teodora Janickiego, nieznanego z miejsca pobytu Jana i Franciszki małż. Janickich w Krakowie w. r. 1832 zmarłych.
Jako sądownie ustanowiony kurator wzywam niniejszem tegoż p. Teodora Janickiego, ewentualnie jego nieznanych spadkobierców, ażeby się bezzwłocznie do mojej kancelaryi adwokackiej przy ulicy Stolarskiej pod nr. 15 w Krakowie zgłosili i prawa swoje do wyż wzmiankowanych funduszów wykazali.
Kraków, 29 marca 1889.
Dr. Józef Kopff.


Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na
Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franko
Uniformsanstalt zur „Kriegsmedaille“
Maurycego Tuller'a & Co. c. k. dostawcy nadwornego
W Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22. 1100

Fabryka świec woskowych i blichowania wosku
FRYDERYKA SCHUBUTHA
we Lwowie, Rynek L. 45
poleca nagrodzoną srebrnymi medalami zasługi z istniejących dotąd **najpiękniejszą i najtrwalszą masę do zapuszczania podłogi**
w pięciu kolorach: nr. 0 biała — nr. 1 jasno-żółta — nr. 2 jasionowa — nr. 3 orzechowa — nr. 4 mahoniowa
Uwaga. W ostatnich czasach namnożyło się mnóstwo lichych naśladownictw mojej masy do podłogi, które są w cenie wprawdzie niższej, lecz też i zupełnie nie do użycia; przestrzegam więc przed zakupem takowych. Cenniki szczegółowe na żądanie franko. 5078

10 Medali zasługi. 2 Dyplomy honorowe
Woda lwowska
wynalazku
J. IHNATOWICZA
Przyjemny, delikatny i długo trwały zapach tej wody, sprawiła to, że w Antwerpii na wystawie wszechświatowej, została publicznie proklamowana i wyszczególniona dyplomem honorowym.
Cena flakonu mniejszego 80 ct, większego 1 zł. 50 ct.
Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika !. 3 i Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 23, w CZERNIOWCACH Rynek L. 2; oraz w miastach prowincjonalnych: w Buczaczu pp. Müler, Fränkel, Broda h p. Grünspann, Białej p. Wyspiański, Brzeżanach pp. Durst, Lobos, Korn fryzjer; Borszczowie pp. Niemcewicz, Kulesiński; Bobree p. Medlicki; Chorostkowie u. Gasterowski, Czortkowie p. Nassa, Drohobyczu pp. Kobuzowski, Aichmiller, Goldammer; Gorlicach p. Birn; Gródki pp. Lipus, Tomaszewski; Haliczu p. Orzechowski; Husiatynie p. Czerski; Jarosławiu pp. Wiśłocki, Rohm; Jezierzanach p. Krański; Jasle p. Bragiewicz; Kołomyi pp. Stenzel, Dąbrowski, Sidorowicz, Hausser, Feingold; Mielcu p. Gawlikowski; Mikołajowie p. Złodowski; Mościskach p. Sebalut; Nowym Sączu p. Jakubowski; Przemysłu p. Nahlik; Przemyslanach p. Mehl; Radymnie p. Kieger; Rymanowie p. Lazarowicz; Rzeszowie pp. Jamrozik, Karpiński, Prań; Stanisławowie pp. Macura, Gorecki (Beill), Strzemiecki; Samborze pp. Marasz, Aleksiewicz, Leiber; Sniuku pp. Barański, Narodna Torhwa, Dżganowski; Sniatynie Narodna Torhwa; Stryju p. Lipiński; Sokalu p. Wysocki; Tarnowie pp. Adler, Sokalski, Wiślicki, Wierzycki, Erazmus; Tarnopolu pp. Jaurigiewicz, Fántrik; Tarnobrzegu p. Gijński i syn; Zaleszczyki p. Kajejanowicz; Zakopanem p. Tabeau; Zbarażu p. Kadernówka; Zurawno p. Tamaszewski; Wadowice p. Fiedkiewicz; Ober-Döbling p. Gartner. 6362

Dla uniknienia fałszerstw
wymagać zaparowania jak obok na każdym pudełku
PAPIER WLINSI
NIEOMYLNÝ SRODEK
dla szybkiego uleczenia KATARU,
IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROBU GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.
W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.
WE LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Weziórskiego i Rackera. 8074

NIE MA BÓLU ZĘBÓW
kto używa
Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów
WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW
Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Brukseli 1850 r. i w Londynie 1854 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY W 1807 r. przez Przeora PIOTRA BOURSAUD
Znajduje się we Lwowie w apt. PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahl: w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Downing.



Galicyskie Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie. 5788
Dnia 14 kwietnia b. r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ulicy Karola Ludwika L. 1 w sali posiedzeń Dyrekcji tegoż Towarzystwa losowanie:
4 1/2% list. zast. w sumie 105.400 zł.
4% 56-letn. list. zast. 1.600 „
1/2 Dyrekcji galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk.
We Lwowie, dnia 5 kwietnia 1890.

PAPIER FAYARD ET BLAYN
Przeszło SZESZCZDZIESIAT LAT POWODZENIA oświadcza o skuteczności leczenia katarów, reumatyzmu, irytacyi piersiowych, boleści, zwichnięć, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń. We wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręczny podpis) 6572
Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich